

Kurjer szczęciński

ŚRODA, 13
października
1965 r.
Wyd. AB



Nr 240 (6587)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr



Jutro przybywa do Polski prezydent Włoch G. Saragat Witamy!

PO RAZ PIERWSZY w dziejach niepodległej Polski składa wizytę w naszym kraju prezydent Republiki Włoskiej. Wizyta ta potwierdza łączące nasze kraje od stuleci więzy uczuciowe, przepiękowane tradycje wspólnych walk o wolność i niepodległość i utrwalone licznymi kontaktami kulturalnymi.

W ostatnich latach stosunki nasze wyraźnie się ożywiły. W 1963 r. premier Cyrankiewicz spotkał się nad Tybrem z czołowym przedstawicielem Włoch. Wyniki przeprowadzonych wówczas rozmów były pozytywne. Bawiąc przejazdem we Włoszech, min. Rapacki przeprowadził rozmowy z prezydentem Saragatem.

Wizyta prezydenta Giuseppe Saragata w Polsce przypada w okresie aktywizacji polityki zagranicznej obu naszych krajów. Polskiej „politycznej jesieni”, której etapy stanowiły podróże premiera Cyrankiewicza do Paryża i Wiednia, oraz wizyta w Warszawie min. spraw zagranicznych W. Brytanii — Stowarta, towarzyszyły liczne odwroty prezydenta Saragata — m. in. do Norwegii, NRF a ostatnio do 6 krajów Ameryki Łacińskiej.

Oba nasze kraje angażują się coraz bardziej w wysiłkach na rzecz światowego odprężenia. Plan Gomulki spotkał się z dużym zainteresowaniem nad Tybrem. Prezydent Saragat zaś ostatnio wypowiedział się za koniecznością podjęcia kroków odprężeniowych w stosunku do krajów Europy wschodniej. (Jr)

Piąty dzień obrad Światowego Kongresu Związków Zawodowych

SPRAWOZDANIE O SYTUACJI W WIETNAMIE

DZIŚ o godz. 9 rano VI Światowy Kongres Związków Zawodowych wznowił obrady. Na ich wstępie sprawozdanie o sytuacji w Wietnamie i walce ludzi pracy i na rodzie wietnamskiego przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim wygłosił w imieniu Federacji Związków Zawodowych DRW — przewodniczący Federacji, członek Komitetu Wykonawczego SFZZ — HOANG QUOC VIET.

WCZORAJ w dyskusji na VI Światowym Kongresie Zw. Zaw. przemawiali: Reza RUSTA (Iran), Abdulaye DIALO (były wiceprzewodniczący SFZZ), Gonzalo Pierra CANTILLO (Kostaryka), Sandor GASPÁR (Węgry), Ahmed SALIM (Arabia Saudyjska), Dialimady KOITE (Mali), Enrique PASTORINO (Urugwaj), Otto HORN (Austria), Luiz de Albidá CABRAL (Gwinea Portugalska), E. MOYA (sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Przem. Przem. Spożywczego i Tytoniowego), SANMUGAT-HASAN (Cejlon), KANG YOUNG-HO (ChRL), R. VALBON (Martynika), C. DRAGON (Rumunia), RI YOUNG SU (Korea), Diwara Alfa IBRAHIMA (Gwinea).

Literatura i życie

LOS ANGELES. Plastikowy opis dwóch morderstw w powieści Alberta CAMUSA „Obcy” stał się ostatnio dla 18-letniego studenta filozofii w Los Angeles inspiracją do podobnego czynu. Zznał on to wobec policji, stwierdzając, że po przeczytaniu str. 74 i 75 tego utworu udał się na pobliską małą uczęszczaną plażę i tam zamordował dwóch zupełnie nieznanymi mu mężczyzn.

SPORT

Fantastyczny rekord Ludwika Danka

PRAGA PAP. Bariera 65 m w trzech dyskach przekroczone. Sztuka takiej doskonałości rekordzista świata w tej konkurencji, Czechosłowak DANEK, który we wtorek w Pradze na stadionie Spartaka Sokolovo uzyskał wspaniały wynik 65,22 m. Słynny dyskoidalny czechosłowacki poprawił aż o 67 centymetrów własny rekord świata ustanowiony 2 sierpnia 1964 r. w miejscowości Turnov (CSRS). Temperatura podczas bicia rekordu świata wynosiła 12 stopni a siła wiatru nie przekraczała 2 m/s. Danek miał doskonałą serię; rozpoczął od 60,20 a następnie poprawił ten rezultat na 61,68, by w trzeciej próbie osiągnąć 63,71. Czwartą rzut wykonał „tylko” 62,68 a w piątym padł rekord świata — 65,22. Ostatnia próba zakończyła się odległością 62,90 m.

Kurza demonstracja

RZYM. Setki kur rozdał przedmiotowi chłopcy włoscy, którzy demonstrowali niedawno na ulicach miasta Reggio Emilia. Okazali oni w ten sposób swoje niezadowolone z krytycznej sytuacji w jaką popadła ostatnio hodowla kur we Włoszech. Demonstracja protestacyjna z udziałem setek kur spotkała się z jednogłosem uznaniem obdarowywanych i widzów.

Senator z Missisipi:

„Pozostaniemy w Wietnamie jeszcze 15 lat”

WASZYNGTON PAP. Senator John STENNIS, demokracja z Missisipi, oświadczył we wtorek, że USA „BYĆ MOŻE” będą musiały walczyć w Wietnamie znacznie dłużej. Stennis, który jest przewodniczącym tzw. podkomisji gotowości bojowej w senackiej komisji sił zbrojnych, dodał, że po zakończeniu walk wojska amerykańskie będą musiały pozostać w Wietnamie „BYĆ MOŻE 15 LAT ALBO DŁUŻEJ”.

STENNIS ubolewał, iż sojusznicy Stanów Zjednoczonych nie kwapią się pomagać Amerykanom w „osłanianiu świata przed ekspansją komunistyczną”.

LONDYN PAP. Amerykańskie oddziały wojskowe w Wietnamie Południowym kontynuują akcję pacyfikacyjną wokół bazy An Khe, gdzie stacjonuje przybyła niedawno z metropolii pierwsza dywizja tzw. kawalerii powietrznej. Przebywający w tej bazie korespondent Reutera pisze w depeszy nadesłanej w dniu 13 km. rano: amerykańskie oddziały próbowały dzisiaj przełamać zaciekle linię oporu partyzantów w celu zajęcia wozuwoz po lotżonego 32 km na wschód od bazy.

Walki toczą się w wąskim wąwozie. Jedną z kompanii jednostki amerykańskiej doznało dość ciężkich strat w czasie walk, które trwały całą noc.

Samoloty amerykańskie, które małą swoje bazy w Szyjamie, wtarły w dniu 12 bm. na terytorium powietrzne DRW bombardując i ostrzeliwując obiekty przemysłowe i osiedla w prowincjach Ngean, Ninh-Binh i Thanh-Hoa.

Już trzeci pretendent

Kto właściwie odkrył Amerykę?

Fala burzliwych dyskusji w USA

NOWY JORK. 12 października na pewno nie był szczęśliwym dniem dla Krzysztofa Kolumba, mimo że właśnie przy padła 473 rocznica jego poja wienia się na amerykańskim kontynencie. Wielki Genueńczyk musiał na pewno przewracać się w grobie (ma ich do dyspozycji trzy — w Hawanie, Madrycie i Sewilli) na wieść o opublikowaniu przez uniwersytet Yale tajemniczej mapy dowodzącej, że Amerykę odkryli Wikingowie.

NIEJEDEN już raz musiał Kolumb stawić czoła różnym pretendentom do tytułu odkrywcy Nowego Świata. Zawszedł jednak zwycięsko wychodził z tych prób. Teraz, niestety, jego szanse wyglądają ponuro. Jeśli wygra Wiking ERIKSON, trzeba będzie pewnie zmienić nazwę Kolumbii i stolicy Cejlonu — Colombo.

Za podróżnikiem, który urodził się we Włoszech, młodość spędził w Portugalii, a życie zakończył w Hiszpanii, ułił się cały świat łaciński. Prasa madrycka pisze, że gdyby nie Kolumb, to nie byłoby europejskiej kultury w Ameryce, a więc także uniwersytetu „Yale”. Ambasadorowie wszystkich 22 państw Ameryki Południowej solidarnie, jak nigdy dotychczas wzięli udział w kolumbowych uroczystościach, które odbywały się na jednej z plaż wyspy San Salvador. Tymczasem obóz ERIKSONA dwój się i trój, grupie sily i wysuwa nowe argumenty. Erikson był w Ameryce około roku tysięcznego — głosi jego wielbiciel. Świadczy o tym tajemnicza mapa, papieskie listy i rezultaty archeologiczne wykopalisk przeprowadzonych w USA i Kanadzie.

W momencie, gdy spór sięga szczytu, pojawia się trzeci pretendent! W stolicy Irlandii opublikowano materiały, które dowodzą, że pierwszy na kontynencie amerykańskim był św. BRENDAN.

Irlandczycy twierdzą, że św. Brendan odkrył nie tylko Amerykę Północną, ale i Południową! I to już w VI wieku, tj. prawie 500 lat przed Eriksonem, nie mówiąc już o Kolumbie.

Tymczasem we wtorek przeszło 100 tysięcy osób, w przytłaczającej

większości Włochów i Hiszpanów, maszerowało głównymi ulicami Nowego Jorku, oddając hold pamięci Krzysztofa Kolumba, ponieważ właśnie 12 października przypada 473 rocznica odkrycia przez niego Ameryki.

Rewelacje uniwersytetu w Yale wywołały w Stanach Zjednoczonych falę burzliwych dyskusji. W Izbie Reprezentantów Kongresu USA liczni deputowani stanęli w obronie Kolumba, podając krytyczne naukowe dowody na jego zdaniem, wykrzyżowali rocznicę dla wzbudzenia sensacji.

ze świata

DAR NA SZKOLY TYSIĄCLECIA

WASZYNGTON. Prowincjał zakonu o.o. Franciszkanów, ksiądz Jerzy M. Rozkwiłski, zamieszkały w Baltimore w USA, złożył ostatnio w ambasadzie PRU w Waszyngtonie na ręce ambasadora E. Droz-niaka sumę tysiąca dolarów z przeznaczeniem na budowę szkół tysiąclecia w Polsce. Suma powyższa została przekazana Społecznemu Funduszowi Budowy Szkół w Warszawie. Królowy Komitet SPBS przesłał odnośny decydując o podziękowaniu oraz specjalnym dyplomie.

ZAMKNIĘTA NA KLUCZ — UMIERAŁA Z GŁODU

RZYM. Clotilde Mazzoni, 50-letnia gospośka, która „palnawo” wychodząc z domu zamykała zawsze „dla pewności” na klucz, o mało nie umarła z głodu. Tym razem bowiem właściciele mieszkania z powodu ewalutowanej kłótni, jaka wywołała na ulicy, zostali przeciwni przez polecie do szpitala psychiatrycznego, gdzie przebywają dotąd. Gospośka po 2 dobach odmówiła zjedzenia i zdesperowała się wrzeszczeniem na wezwanie pomocy. Straż ogólnowa wyważyła drzwi uwalniając ją z tego więzienia.

Latem bieżącego roku policja włoska, prowadząca śledztwo w sprawie wypadku samochodowego, który nastąpił na terenie klasztoru kapucynów w Valtelli w pobliżu Rzymu, przypadkiem odkryła w ogrodzie klasztorowym skrynię zawierającą ponad 45 tony przemianych papierosów amerykańskich. Okazało się, że szeroko rozgalezionym między narodowym gangiem przemyślniczym kłótnią dwaj zakonnicy z klasztoru w Valtelli. Ostatnio przed miejscowym sądem rozpoczęła się rozprawa w sprawie przemytników. Między innymi na ławie oskarżonych zasiadli również zakonnicy.

Na zdjęciu: oskarżony kapucyn — ojciec Corosi na ławie oskarżonych. CAF



Projekt ustawy psychiatrycznej w ogniu dyskusji

WARSZAWA PAP. Przygotowywany przez resort zdrowia projekt ustawy psychiatrycznej stał się przedmiotem żywej dyskusji. Najważniejsze postanowienie ustawy, to zabezpieczenie wszystkim chorym możliwości pełnego bezpłatnego leczenia, jak też stworzenie podstaw dla rozwoju nowoczesnego lecznictwa psychiatrycznego w Polsce.

LECZNICTWO psychiatryczne powinno stać się organizacją częścią lecznictwa ogólnego. A więc nie izolacja pacjenta od środowiska, ale leczenie przy współudziale zespołu metod i środków zapewniających łączność chorego z jego dotychczasowym życiem i środowiskiem.

Według tej koncepcji, podstawową placówką leczniczą powinien być nie szpital (jak jest obecnie), ale szeroko rozbudowana sieć przychodni terenowych oraz zakładów rehabilitacyjnych dla byłych pacjentów. Budować się będzie zakłady „kompleksowe” — skupu piające pod jednym dachem poradnię, szpital, sanatorium i zakład rehabilitacyjny.

Przewiduje się, że w okresie najbliższych 5 lat przybędzie ok. 7 tys. miejsc w szpitalach psychiatrycznych.

Tocząca się dziś publiczna dyskusja nad projektem ustawy psychiatrycznej, skupia się na niektórych szczegółowych sformułowaniach, dotyczących m. in. zabezpieczenia właściwych przepisów związanych z kierowaniem i przyjmowaniem pacjentów do szpitala.

Miasto z... własnego surowca

KIELCE PAP. Niewiele miast w kraju ma tak bogate zasoby budulca jak Pińczów. W pobliżu tego miasta — jednego z najstarszych na Kielecczyźnie — znajdują się duże złoża tzw. kamienia pińczowskiego, który nadaje się do budowy domów mieszkalnych i innych obiektów i z powodzeniem jest do tego celu wykorzystywany przez miejscowe przedsiębiorstwa budowlane. Obecnie prawie wszystkie nowe domy w tym mieście wznoszone są z lokalnego surowca.

Kamień pińczowski można po wydobyciu obrabiać jak drzewo przy pomocy pił, siekier i innych narzędzi. Dopiero po pewnym czasie kamień staje się twardy jak skała i ma dobre właściwości izolacyjne.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WŁEŚCIU:

- S/s „KIELCE” — z Danii pod balastem.
- S/s „BIELSKO” — z Danii pod balastem.
- S/s „PSTROWSKI” — z Danii pod balastem.
- S/s „ZIELONA GORA” — ze Szwecji z rzeźbami Apollina.
- M/s „GOPLANA” — z Irlandii z drobnicą.
- S/s „SOLDEK” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/s „KOPALNIA MYSŁOWICE” — do Włoch z węglem.
- S/s „HUTA OSTROWIEC” — do Murmańska po spatyty.
- M/s „ELBLĄG” — do Antwerpii via Gdynia z drobnicą.
- S/s „KATOWICE” — do Danii z węglem.

POWRÓT DELEGACJI ŻEGLUGOWEJ Z WŁOCH

Ostatnio powróciła z Włoch polska delegacja, przebywająca na zaproszenie Ministra Żegluga Włoch na półwyspie Apennin. Delegacja w składzie: minister żegluga Janusz Burakiewicz, dyrektor naczelny PZM Ryszard Karger i wiceprezident departamentu żegluga morskiego Jan Kroskowski, która uczestniczyła w wodowaniu m/s „ZEMIA SZCZECIŃSKA” w Stoczni San Marco w Triście, odwiedziła Genewę i Rzym oraz przeprowadziła rozmowy z koleżkami żegluga włoskiej Italii.

„Drogi Jubilacie...”

I znów poczęła dostarczać nam kolejną porcję depesz i listów z życzeniami z okazji XX-lecia „Kuriera”. Tym razem życzenia nadesłali:

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Szczecinie i imiennie jej sekretarz Z. Turkiewicz, Zarząd Wojewódzki Ligii Kobiet i imiennie sekretarz ZW I. Romaniuk, zespół redakcji „Dziennika Wschodniego” w Bydgoszczy, zespół redakcji „Sztandaru Młodych” w Warszawie, Dyrekcja i Rada Zakładu przedsiębiorstwa C. Hartwig SA w Szczecinie, Społeczny Komitet Autostopu w Warszawie, MIDD Artkułami Spółczymy w Szczecinie, znany piosenkarz i, jak pisze — sympatyk Szczecina oraz „Kuriera” Mieczysław Fogg, nasz Czytelniczka z Olivi Olga Milosz.

Raz jeszcze za te sympatyki nie dowody pamięci dziękujemy.

Teatr z Leningradu wystąpi w Polsce

WARSZAWA PAP. 19 bm. przybędzie do Polski Akademicki Teatr Dramatyczny im. Maksyma Gorkiego z Leningradu.

Artyści leningradzcy zaprezentują dwie sztuki. Będą to „Barbarzyńcy GORSKIEGO” i „Moja starsza siostra” A. WOLODINA. Występy odbędą się w Poznaniu (21 i 22 bm.), Wrocławiu (25 i 26 bm.) oraz w Warszawie (28-31 bm.).

NASZA POGODYNKA

Powrót słonecznej, cieplej jesieni

O MIESIĄC wcześniej niż zwykle przyszła zima nad europejskie terytorium ZSRR a także nad kraje bałtyckie. W ciągu ubiegłych kilku dni temperatura spadała tam w dzień do minus trzech, a w nocy do minus sześciu stopni. Wystąpiły w tym okresie obfite opady śniegu. Jeszcze w ubiegły poniedziałek synoptycy obawiali się, że pierwsza tego jesieni fala mrozu i śniegu dotrze nad Polskę. W szczególności sytuacja ulega zmianie i aktualne mapy pogody zapowiadają nawrót ciepłej i słonecznej jesieni. Fala chłódów, śniegów i mrozu ustępuje z wolna na wschód. Wyż, który rozbudowuje się nad Polską, będzie z wolna przesuwać się na południowy wschód Europy i w ten sposób Polska dostanie się pod wpływ cyrkulacji zachodniej i południowo-zachodniej. Znad Atlantyku i Morza Północnego zacznie napływać do nas wilgotne ale znacznie cieplejsze powietrze oceaniczne. W tej sytuacji szczegółowa prognoza pogody dla Polski jest następująca:

— Początkowo zachmurzenie niewielkie, chwilami umiarkowane. Będzie mijałami mity i spadki temperatury do minus 3-5 st., a po dwóch-trzech dniach nocna temperatura będzie już utrzymywać się powyżej zera. Temperatura maksymalna w dzień wyniesie początkowo od 9 stopni na północnym wschodzie do 10-12 w centrum i do 14 stopni na zachodzie. Po dwóch-trzech dniach od zachodu kraju nastąpi dalszy wzrost temperatury do około 18 stopni na Dolnym Śląsku i w dzielnicach zachodnich do około 14-16 stopni w centrum kraju do 12-14 stopni w dzielnicach północnych.

Proces o nadużycia w Stoczni Gdańskiej

GDAŃSK PAP. 12 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku rozpoczął się proces o nadużycia w Stoczni Gdańskiej. 21 osób stoi pod zarzutem kradzieży z magazynu szeregu towarów na sumę 124 tys. zł.

Jak głosi akt oskarżenia — w stoczni istniała zorganizowana szklanka, w skład której wchodziły dwie magazynierki — Henryka Zielińska i Janina Rasmus oraz kierowca, konwojent i strażnik sztużerowski. W ciągu dwóch lat magazynierki, fałszując dowody, potrafiły „wygospodarować” poważne ilości fikcyjnych nadwyżek atrakcyjnych towarów, głównie tworzyw sztucznych jak: folia igelitowa, laminaty, polistyren itp., które upłynęły następnie za pośrednictwem pasażerów lub kierowników niektórych państwowych sklepów. Kierownicy sklepów odpowiedzialni, bądź będą odpowiedzialni w oddzielnych procesach.

Na meblowym rynku Zwiększone dostawy Import z czterech krajów

WARSZAWA PAP. — Handel dysponuje obecnie znacznymi ilościami mebli w dość urozmaiconym wyborze. W IV kwartale, który jest zwykle okresem ożywionych zakupów, przewidziane są dalsze poważne ich dostawy. Poinformowano o tym 12 bm. na konferencji prasowej w Centrali Handlu Meblami.

Zgodnie z postanowieniami KERM, fabryki przemysłu kłusowego dostarczą dodatkowo na zaopatrzenie rynku meble wartości ok. 50 mln zł.

W ostatnich tygodniach podpisano także dodatkowe umowy w sprawie importu mebli z Jugosławii, Węgier, Rumunii i Czechosławii. Dostawy z tych krajów obejmą przede wszystkim komplety kombinowane i meble tapicerskie: werbanki i fotele oraz krzesła (70 tys. sztuk).

Klienci poszukujący mebli segmentowych nie mogą nieestety, oczekiwać na razie lepszego zaopatrzenia. Dopiero w przyszłym roku zwiększy się ich produkcja.

Jak wynika z umów zawartych na ostatnich targach krajowych, poprawi się zaopatrzenie w inne, różnego rodzaju unowocześnione meble. Producenti mają ich dostarczyć w nowych wzorach za blisko 750 mln zł.

Równocześnie z rozwijającą się produkcją mebli usprawni się ich dostawy. W większych

miastach powstaną montownie mebli; z dostarczonych z fabryk elementów będą tu składane gotowe sprzęty.

Amerykańska misja handlowa w Polsce

WARSZAWA PAP. Od 2 bm. przebywa w Polsce misja handlowa USA składająca się z przedstawicieli Departamentu Handlu oraz sfer gospodarczych St. Zjedn. Na jej czele stoi Paul E. PAULY — dyrektor biura popierania handlu międzynarodowego.

Członkowie misji przeprowadzają rozmowy w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego oraz w centralach handlu zagranicznego na temat rozwoju obrotów handlowych pomiędzy St. Zjedn. a Polską. Zostali oni przyjęci przez wiceministra handlu zagranicznego Franciszka MODRZEWSKIEGO.

Misja przebywać będzie w Polsce do 16 bm.

Kuchenne nowości ze „Światowida”

KATOWICE PAP. Poważne zwiększenie dostaw unowocześnionych wyrobów sprzętu gospodarstwa domowego na rynek krajowy, a także na eksport — zapowiada myszakowska fabryka naczyń emaliowanych „Światowid” — jedna z większych tego typu fabryk w kraju.

Przygotowano tu m.in. nowy typ praktycznych wymiarem — idealnej dla „kawalerki”, a ponadto półautomatyczne praktyczne, o wiele sprawniejsze od dotychczasowych.

Jeszcze w tym roku ukaże się w sprzedaży składający się z 5 sztuk komplet naczyń emaliowanych typu „Famos” z niezaprzecnymi uchwytami i szczelna, wypuszczona pokrywą. Nowy typ embryka aluminiowego również o niezaprzecznych uchwytach, poszukiwane na rynku cędziła aluminiowa o praktycznym, stożkowym kształcie, dziurkowane jedynie na dnie; aluminiowy, polewany, cylindryczny dzbanek do kawy — to kolejne nowości.

W przyszłym roku „Światowid” rozpocznie dostawy szeregu dalszych wyrobów m.in. aluminiowych garnków do gotowania mleka (z podwójnymi ścianami i dnem); aluminiowych embryków z grzałką elektryczną, elektrycznych patelni z termostatem itp. W 1966 r. myszakowska fabryka dostarczy na rynek dwukrotnie więcej niż w bieżącym roku poszukiwanych patelni groszkowanych, tzw. dietetycznych — do smażenia przy minimalnej ilości tłuszczu.

Nieumiejętne obchodzenie się z maszynami rolniczymi przyczyną wypadków

KOSZALIN PAP. W ciągu jednego dnia wydarzył się w woj. koszalińskim aż trzy tragiczne wypadki z powodu nieumiejętnego obchodzenia się z maszynami rolniczymi. Śmierć ponieśli manipulując przy obsługiwanych przez siebie maszynach rolnicy: z 18-letni pow. Świdwin, z Prgów pow. Szczecinek i ze Słovina pow. Sławno.

We wsi Prgów 40-letni rolnik Stanisław Madejski, w czasie zbioru ziemniaków, usiłował usunąć lety kartoflane spod koparki. Nieszczęśliwy dostał się w tryby maszyny i został zmiażdżony. Osierecił on troje dzieci i żonę.

„Wyspa Juranda” - nowy rezerwat na Mazowszu

WARSZAWA PAP. W najbliższym czasie projektuje się utworzenie na Mazowszu nowego rezerwatu przyrody. Będzie to tzw. Uroczysko Gólskie na pograniczu powiatów Żuromin — Sierpe. W zasklepie Włky znajduje się 10-hektarowy kompleks pierwotnego lasu ze stuletnimi jesionami, jaworami, dębami i klonami. Jest to bardzo już rzadki fragment lasu bagienego — ostatnia pozostałość pierwotnej puszczy mazowieckiej.

Uroczysko Gólskie zwane popularnie „Wyspa Juranda” jest miejscem schronienia wielu rzadkich gatunków ptactwa wodnego i błotnego. Nowy rezerwat jest również cenną pamiątką historyczną, gdyż w bagienym lesie znaleziono szątki średniowiecznego dworu warownego, jakich wiele budowano w XIII, XIV i XV wieku na pograniczu mazowiecko-krzyżackim. We Włku krajażycy w okolicy legendy tu miał zamieszkiwać Jurand ze Spychowa.

WICHEREK

9.X.65 r. rozpoczął się na polach Spółdzielni Produkcyjnej Teresin w pow. Sochaczew, Krajowy Konkurs Orki. Tęgo rodzaju imprezy, będące sprawdzianem kwalifikacji i sprawności traktorzystów, organizowane są w ostatnich latach w wielu krajach europejskich, a i u nas cieszą się coraz większą popularnością. W bieżącym konkursie uczestniczyło 13 traktorzystów z całego kraju. Są to zwycięzcy z przeprowadzonych wcześniej eliminacji wojewódzkich „mistrzów technicznych” oraz wrecznie nagród i dyplomów odbyło się w niedzielę. W związku z konkursem zorganizowano w POM Teresin wystawę i pokaz przyrodniczy, wystawę postępów technicznych oraz paliw i smarów, a także pokaz pracy samolotów, wykonujących różne zabiegi chemiczne w rolnictwie.

Na zdjęciu: orze Jan Turczyk z Technikum Rolniczym w Stargardzie woj. szczecińskiego. CAF-fot. Sobieszczuk



● Czytelnia Włoska w Polsce ● 100 stypendiów ● Soliści w Teatrze Wielkim

Śladem polsko-włoskich TRADYCJI

(Rozmowa z Attache kulturalnym przy Ambasadzie Włoskiej i Dyrektorem Czytelni Włoskiej, p. Antonio Stefaninim).

Poza tym odbywa się — jedna kawa po obu stronach — wymiana profesorów.

— Parę lat temu nasze kraj je zapoczątkowały interesującą wymianę teatralną. Co słychać w tej dziedzinie?

— Włosi poznali dzięki tym kontaktom m. in. aktorów Teatru Ludowego z Nowej Huty, Teatru „Lalka” i pantomimy z Wrocławia. Oczekujemy jeszcze przyjazdu jednego z Waszych teatrów na Zgromadzenie Teatrów Włoskich we Florencji (1966). My ze swej strony zamierzamy zaprezentować Polsce ponownie Piccolo Teatro di Milano, bądź też Teatro Stabile di Torino. Cieszą się, że mogą zapowiedzieć przy tej sposobności występy w pierwszym, inauguracyjnym programie Teatru Wielkiego włoskich soliści — prawdziwie podobnie całej obsady czołowych ról — sopranu, tenora, barytonu i basu.

— „A dla miłośników „kieszkiej muzyki”?

— Przygotowujemy „tygodnie filmowe” pokazy filmu włoskiego w Polsce i polskiego w naszym kraju.

Rozmawiała: J. ROJEK



Churchill i Cromwell

JESIENIA UKAZE SIĘ w Anglii nowa moneta wartości jednej korony, czyli pięciu szylingów, z podobizną Winstona Churchilla po jednej stronie i królowej Elżbiety II na odwrocie.

Jest to pierwszy wypadek umieszczenia podobizny osoby, nie pochodzącej z królewskiego rodu, obok podobizny głowy koronowanej. Jest to także pierwszy, co najmniej od XVII stulecia, wypadek, gdy głowa człowieka spoza królewskiej rodziny pojawia się na monecie angielskiej. Jedyną do tej pory wyjątek stanowiło umieszczenie na monecie głowy Olivera Cromwella.

— Mieszkańcy Poznania, Krakowa i Warszawy mieli sposobność obejrzyć w miesiącach letnich Wystawę Książki Włoskiej — wspaniały zbiór, zawierający przegląd historii i cywilizacji włoskiej od dzieł starożytnych po dzieła dzisiejsze. Czy możemy się spodziewać, że w bibliotece Czytelni Włoskiej, powstałej w Warszawie, odnajdziemy te wszystkie książki?

— Tak, to składa się na podstawę naszego księgozbioru, z tym — mówi dyrektor Stefanini — że niektóre dzieła przekazał nam uniwersytet w Poznaniu, Krakowie i Warszawie. Oczywiście zbiory Czytelni będziemy stale uzupełniać. Szkoda tylko, że lokal naszej Czytelni nie pomieści wszystkich chętnych.

— Czy dla miłośników włoskiej kultury macie inne propozycje? Np. naukę języka włoskiego, organizowanie odczytów, wyświetlanie filmów krótkometrażowych, koncerty muzyki włoskiej?

— Wszystko to wchodzi w skład kolejnego, trzeciego z rzędu programu polsko-włoskiej współpracy. Obejmuje on lata 1965-66. W programie tym jedno z pierwszych miejsc zajmuje wymiana naukowa, obejmująca się z każdym rokiem. Tym razem mowa jest o 120 miejscach stypendialnych po obu stronach — oczywiście dzielonych w rozmaity sposób. W tym roku ten tzw. kontyngent przewiduje pobyt na uczelniach włoskich 60 stypendystów z Polski.

— Słyszałem o stypendiach fundowanych przez różne wojskowe instytucje, nie tylko naukowe, ale np. specjalistyczne?

— Tak, wśród fundatorów stypendiów figuruje np. uniwersytet w Bolonii (od słońca i miejsc studiów polskiej młodzieży) i Sienie. Oferują też stypendia instytucje techniczne i medyczne. W sumie więc wspomniana przeze mnie liczba zaokrągliła się do wysokości 100 stypendiów rocznie.



KLIMATYZACJA W KIJOWIE

Jeszcze w tym roku rozpocznie się w Kijowie budowę osiedlowej stacji klimatyzacyjnej. Cztery jedynonastriętowe domy mieszkalne i pawilon usługowy składający się ze sklepów, jadłodajni i innych zakładów będą otrzymywały ze stacji dla swych układów klimatyzacyjnych ochłodzoną wodę o temperaturze plus 1 stopnia, a także kuchnia 500 mieszkań, a także w bieżącą wodę gorącą. Na stacji zamontowane zostaną bromowo-litowe i freonowe maszyny chłodzące i wymienniki ciepła. Maszyny te zapewnią racjonalne i oszczędne wykorzystanie energii i ciepła uzyskiwanego z elektrociepłowni.

MODLITWA O DESZCZ NA ZBOCZU GÓR

Na zboczach gór Pamiro-Atajskich w południowej Kirgizji odkryto niedawno rysunkami wyrytą na skale przed przeszło dwoma tysiącami lat. Piktogram (pismo obrazkowe) zajmował na skale powierzchnię około 2 metrów kwadratowych. Anzacja hieroglifów przedstawiających wizerunki węży z otwartymi paszczami, kręgi z otwartymi słoneczkami i różne figury geometryczne. Wyroby ze skałach wyryto coś w rodzaju modlitwy do totemów wyobrażonych przez tamtejszych mieszkańców w postaci węży. Mieszkańcy prosili swych opiekunów o powstrzymanie żaru słońca i zesłanie deszczu. Jak stwierdzono, znalezione rysunki odnoszą się do okresu kiedy straszyła susza. Wywołana brakiem opadów trwała kilkadziesiąt lat i spowodowała wyschnięcie nie mał wszystkich rzek.

ODNALEZIONE ŹRÓDŁA LAZUROWYCH KAMIENI

Pięć tysięcy kilometrów jechali kołami specjalistów z pracowni rzeczbiarskiej w Peterhofie, by przywieźć do Petersburga znaleziony w Bajkale „lazurowy kamień”. Tak nazywano w XVIII wieku lazury — doskonały surowiec rzeczbiarski, przypominający barwą błękit wody Bajkalskiej. Wyroby ze tego kamienia do dziś zdobywa gąbły, Ermitażu. W latach wojen i rewolucji o lazury nie wspomniano. I kiedy kilka lat temu przypomniało sobie o „lazurowym kamieniu” — nikt nie potrafił wskazać jego źródła. Zadania tego podjęli się irkucki geolodzy. W rejonie rzeki o poetyckiej nazwie Lazurova odnaleziono wreszcie zarucony kamień. Ostatnio wysłano do Irkucka już dwudziestą tonę lazurytu. A to nie bagatelka — przecież kiedyś chiński kupcy płacili sybriakom funt srebra za funt lazurytu.

Z dnia na dzień

Londyn - Salisbury

Gdy zapyta kogośkolwiek z rządu Południowej Rodezji, ile mieszkańców liczy ten kraj, usłyszy się niezmienną odpowiedź: „220 tysięcy”. W rzeczywistości, liczba ludności Południowej Rodezji wynosi około 4 milionów, oficjalnie jednak „liczą się” tylko mieszkańcy pochodzenia europejskiego.

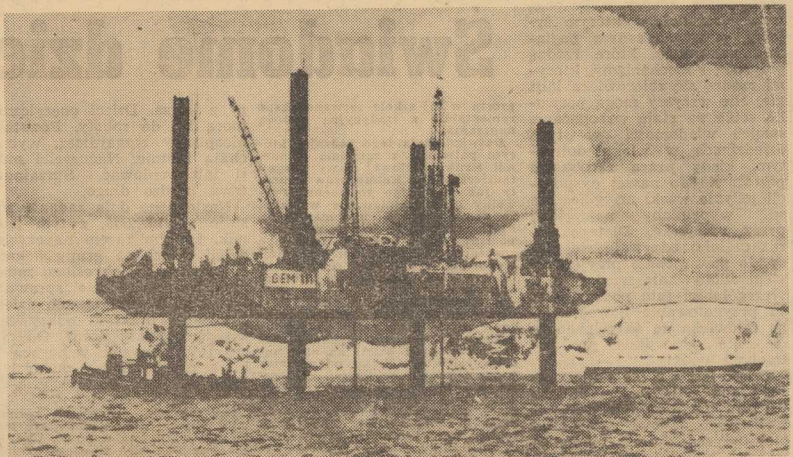
Interesom białych podporządkowana jest także konstytucja Południowej Rodezji, która przyznaje przedstawicielom ludności afrykańskiej tylko 15 na 65 mandatów w parlamencie.

Supremacja mniejszości europejskiej wywołuje gwałtowny protest ze strony postępowych ugrupowań południowo-rodzjskich i budzi uzasadniony niepokój wśród państw afrykańskich, zwłaszcza, że premier Ian Smith nosi się z zamiarem proklamowania niepodległości Południowej Rodezji, co byłoby ostatecznym usankcjonowaniem rasistowskiego ustroju tego kraju. Obawiając się reakcji państw afrykańskich, rząd Wielkiej Brytanii (Rodezja Południowa jest jeszcze kolonią brytyjską) zgodził się przyznać Rodezji niepodległość tylko wówczas, jeśli ustawy dyskryminujące Afrykanów zostaną złagodzone. To właśnie było przedmiotem rozmów, które premier Ian Smith prowadził ostatnio z premierem Wilsonem podczas swego pobytu w Londynie.

Rozmowy te zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Premier Południowej Rodezji, silny poparciem białych osadników a także współdziałających z Europejczykami bogatych wódzów plemiennych, zapowiedział jednostronne proklamowanie niepodległości.

Stanowisko Południowej Rodezji może mieć poważne reperkusje w świecie afrykańskim. Lada moment bowiem grozi Rodezji wybuch powstania ludności murzyńskiej, którą niewątpliwie poparzyły niepodległe państwa afrykańskie. m.j.

„Gem”
Francuskie urządzenie wiertnicze, przy pomocy którego prowadził się próbnym wierceń na dnie morza, dokładniej nad miejscem lokalizacji tunelu pod kanałem La Manche. Otrzymał rygi wiertniczy „Gem” waży ponad 2000 ton i mieści 36-osobową załogę. CAF



Tama

Budowniczo tamy na kirgiskiej rzece Naryn w górach Tian-Szań pracują w niebezpiecznych warunkach na wysokich urwistych brzegach. Do pracy na dużych wysokościach dopuszczani są robotnicy, którzy ukończyli specjalny kurs „alpinizmu na budowie”.

Na zdjęciu: codziennie wyżej wspinają się odważni „skalarzy”. Tama na rzece Naryn osiągnie 220 metrów wysokości. CAF

Myśli tygodnia

BEZ DOGMATU

„Naiwnością jest sądzić, że w tym heterogenicznym świecie o tak zróżnicowanym poziomie rozwoju materialnego i kulturalnego możemy wyznawać marksizm typu kościelnego, ze swoim papieżem i radą ekumeniczną

premier Kuby — FIDEL CASTRO

SĄD HISTORII

„Wśród historyków jest wielu oskarżycieli, obrońców i sądziów, ale niewielu świadków”

b. sekretarz stanu USA — DEAN ACHESON

NAGNIOTKI EWG

„Niektoż pod nazwą sojuszu rozumieją taniec, w czasie którego kolejno depczą sobie wzajemnie po nagniotkach”

francuski polityk, obrońca EWG — JEAN MONNET

NADZIEJE LUNATYKÓW

„Jedynie lunatyk mógłby sobie wyobrazić, że Stany Zjednoczone rozpoczęłyby trzecią wojnę światową dla odzyskania Niemiec wschodnich i przywrócenia granic z roku 1938”

publicysta amerykański — WALTER LIPPMANN

DYMY NAD RENEEM

„Tam, gdzie pali się publicznie książki, zachodzi groźba palenia ludzi”

— depesza protestacyjna w sprawie prowokacyjnego spalenia w Dusseldorfie książek Grassa i Camusa.

Zebrał (jas)

Kurier kulturalny

...O Festiwalu...

Spółdzielnie rybackie wniosły niemały wkład w rozwój naszej gospodarki morskiej i stały się jednym z fundamentów jej dalszego rozwoju.

...Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim mieliśmy już okazję pisać na tych łamach, dając wyraz zadowoleniu z tej niezwykle pięknej imprezy, która zdołała być już sobie poczesne miejsce w życiu kulturalnym naszego regionu.

Pod adresem tych wszystkich mecenasów i przyjaciół kamienieckiej imprezy padło wiele ciepłych słów ze strony Zarządu Towarzystwa im. H. Wieniawskiego.

np. spotkania melomanów z wykonawcami koncertów piątkowych Filharmonii, organizację imprez muzycznych w terenie — a będziemy mieli pełny obraz działalności tej pozytywnej placówki.

Miło nam...

...odnotować jeszcze jedną inicjatywę szczebińskiego środowiska muzycznego: absolwenci Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Szczecinie i poznańskiej PWSM utworzyli Zespół Madrygalistów.

Nowo otwarty...

...w ub. niedziele Szczeciński Ośrodek Kultury Laickiej spotkał się z ogromnym zainteresowaniem społeczeństwa. Celem Ośrodka jest szkolenie prelegentów-mentorów dla potrzeb dwóch organizacji: Towarzystwa Szkoły Świeckiej i Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli.

25 tysięcy ton

Zważywszy świercilionowe (w tonach) połowy naszego rybołówstwa — ilość to stosunkowo niewielka. Jednak wartość połowów spółdzielczych jest o wiele wyższa.

(jak to jest obecnie np. w Lebie) wydaje się być postulatem równie słusznym, co koniecznym. Pozostawiając dla państwowego rybołówstwa kulturowego porty w Kolobrzegu, Uście i Helu, należałoby przekazać spółdzielniom rybackim porty w Dziwnowie, Darlowie, Lebie, Władysławowie i w Gdansk.

Zarysowane tu plany i propozycje morskiej spółdzielczości rybackiej zasługują na baczność uwagę, wychodzą bowiem naprzeciw planom zmian strukturalnych w rybołówstwie państwowym oraz postulowanym przez IV Plenum KC uproszczeniu w systemie zarządzania oraz likwidacji przestarzałych, hamujących rozwój form organizacyjnych.



W Stoczni Remontowej

Foto A. Weczer

Dalsze przesunięcie naszych połowów morskich na Atlantyk spowoduje w najbliższych latach spadek połowów przedsiębiorstw państwowych na Bałtyku. Ograniczone ilościowo, ale nie mniej dla nas cenne zasoby rybne tego akwenu staną się domeną rybołówstwa spółdzielczego.

Propozycje spółdzielców dołączają również rozprawdzania ryb po kraju. Obecnie dokonuje się ono za pośrednictwem Centralnego Ośrodka Dyspozycji Zbytym i Central Rybnych, nie zawsze uwzględniających potrzeby spółdzielczego przetwórstwa i eksportu, opartych niekiedy na zasadach zbyt skomplikowanych, by na obszarze wybrzeża mogły być uznane za racjonalne.

Zarysowane tu plany i propozycje morskiej spółdzielczości rybackiej zasługują na baczność uwagę, wychodzą bowiem naprzeciw planom zmian strukturalnych w rybołówstwie państwowym oraz postulowanym przez IV Plenum KC uproszczeniu w systemie zarządzania oraz likwidacji przestarzałych, hamujących rozwój form organizacyjnych.

ALOJZY MĘCLEWSKI

My i świat współczesny

Do roku 1989 polskie połowy morskie — zgodnie z planem perspektywicznym — osiągną już milion ton ryb, przy czym spadek połowów przedsiębiorstw państwowych na Bałtyku do 30 tys. ton zostanie wyrównany równoczesnym wzrostem połowów spółdzielczych do 50 tys. ton rocznie.

To zjawisko występuje w państwach cywilizacyjnie rozwiniętych, bez względu na system społeczny i położenie geograficzne. Jest ono na pewno nowe i wiąże się ściśle z przyspieszonym tempem rozwoju nauki i techniki, z gwałtownym narastaniem sumy wiedzy, której opanowanie konieczne jest dla człowieka współczesnego.

tradycyjnej praktyki pedagogicznej, która przyjęła jako dogmat, zasadę wprowadzania dziecka w świat wiedzy krok po kroczku, w całkowitym oderwaniu od tempa współczesnego życia.

ny, gliny i drzewa, zabawek, a nawet całych makiet. Niektóre z pokazanych na tym filmie zabawek mechanicznych z tektury, drzewa i sznurka zdumiewały pomysłowością. Nie ulega wątpliwości, że ci „małi ludzie” nabili spory kęs wiedzy o współczesnym życiu.

Prof. Lawrence Senesh, ekonomista węgierski pracujący w USA prowadzi w kilku szkołach eksperymenty, które wykazują, że dzieci są w stanie przyswoić sobie i zrozumieć wiele podstawowych pojęć z dziedziny ekonomii. Jak to wygląda w praktyce? Na przykład w pierwszej klasie nauczyciel poleca uczniom zamieść podłogę, podać kwiaty, wyrzucić tablicę i wyrzucić papier-

uporządkowaniu w jego świadomości obrazu współczesnego świata. Też tendencji wychodzi na spotkanie naturalna dążąca do skomplikowania zjawisk otaczającego go życia. Ze należy w nim rozbudzać świadomość panowania nad zjawiskami społecznymi, poczucie, że nie jest istotą bierną, lecz aktywną, nie wytyczoną przez innych, lecz posiadającą zdolność ich rozwiązywania. Tej tendencji wychodzi na spotkanie naturalna dążąca do skomplikowania zjawisk otaczającego go życia. Ze należy w nim rozbudzać świadomość panowania nad zjawiskami społecznymi, poczucie, że nie jest istotą bierną, lecz aktywną, nie wytyczoną przez innych, lecz posiadającą zdolność ich rozwiązywania.

Takie postawienie sprawy prowadzi oczywiście do głębokich konsekwencji w całym systemie nauczania, ale i otwie-

Ponieważ większość spółdzielczych flot kutrowej bazyje obecnie w portach wybrzeża wschodniego, przewiduje się, że do roku 1970 dysproporcje między nimi a portami wybrzeża zachodniego zostaną wyrównane.

Tak poważnych zadań nie da się jednak osiągnąć zachowując obecną organizację baz spółdzielczych, korzystających z gościnności we wszystkich portach, eksploatowanych przez przedsiębiorstwa państwowe. Skupienie kutrów spółdzielczych w określonej kategorii portach, wyłączonych spod działania przedsiębiorstw państwowych

Przed kilkoma miesiącami z ogromnym zainteresowaniem wysłuchałem reportażu radiowego z drugiego klasy jednej z moskiewskich szkół podstawowych. Była to lekcja matematyki. Ze zdumieniem słyszałem dziecięcych głosków, rozwijających dowody twierdzeń, które zwykło się słyszeć w ustach młodzieńców. Ale nie były to bynajmniej jakieś cudowne dzieci. Po prostu w tej szkole gerowano eksperymentalnie z tradycyjną metodą nauczania.

Doświadczenia tego rodzaju, którym patronuje z imienia Akademii Nauk Świątowej sławy uczonego radzieckiego prof. Kolmogorowa nabrały już sferowego rozmachu. Pełnowyłą na sformułowanie wniosku, że suma wiedzy matematycznej, którą otrzymują uczeń w szkole podstawowej i średniej może być znacznie zwiększona bez najmniejszego uszczerbku dla rozwoju umysłowego i fizycznego młodego organizmu.

Świadome dzieciństwo

ry z kosza. Dzieci energicznie biorą się do roboty. Powstaje nieopisanym rozgardiasz, wybuchają kłótnie. Nauczyciel musi interweniować. Sprzątanie trwa bardzo długo. Następnego dnia zadanie zostaje powtórzone, z tym jednak, że tym razem nauczyciel dzieli dzieci na grupy i każdej przeznacza określone zadanie. Wszystko idzie sprawnie i szybko. W ten sposób dzieci z własnej praktyki odkrywają zasadę podziału pracy. Odkryć to nauczyciel wzboga o kilka przykładów z domu i z życia.

ra perspektywę rozwiązania narastającego konfliktu między zawrotnym tempem rozwoju nauki i techniki, skomplikowanym mechanizmem dzisiejszych społeczeństw — a ogólnym poziomem wiedzy o świecie. Jaś musi uczyć się inaczej. Skuteczniej, racjonalniej i szybciej. Inaczej nie nadąży za tempem rozwoju myśli współczesnej, nie odnajdzie swojej drogi przez las problemów XX wieku (a wkrótce już XXI) i będzie w nim błądził po omacku, zgorzkniały i zawiedziony, przytoczony ciężarem cywilizacji, której nie jest w stanie pojąć i z którą nie potrafi współżyć.

Bez względu jednak na różnice występujące w tych metodach, jedno jest na pewno wspólne. Wszystkie one wywodzą się z przeświadczenia, że dziecku należy pomóc w

MIECZYSLAW KOFTA

K „TORONADO“

Samochód osobowy z napędem na przednie koła

Samochody osobowe mają normalnie napęd na tylne koła. Najczęściej silnik znajduje się z przodu i porusza koła tylne za pośrednictwem wału napędowego i dyferencjału. Niekiedy zespół napędowy znajduje się nad lub za osią tylną i napędza koła tylne bezpośrednio. Obecnie amerykański koncern General Motors po ośmiu latach prób zademonstrował wóz „Toronado” z napędem na przednie koła — pierwszy tego rodzaju samochód w USA od roku 1937.

Napęd przedni ma wiele zalet: pozwala lepiej wykorzystać miejsce w środku wozu (odpada irytujący garb na podłodze, który stanowi obudowę wału), zapewnia lepszą jazdę na śliskich wzniesieniach i pewniejsze pokonywanie zakrętów. Ma jednak pewne wady: układ kierowniczy pracuje „sztywniej”, a co ważniejsze, umieszczenie całego zespołu napędowego pod maską zwiększa cenę wozu o 160—200 dolarów. General Motors uznał, że w jego rozwiązaniu technicznym zalety na tyle przeważają nad wadami, iż „Toronado” znajdzie nabywców.

Moment obrotowy przenoszony jest na półosi przednie przez napęd łańcuchowy, przekładnię i dyferencjał. Silnik (385-konny) odsunięto nieco na prawo, aby zrobić miejsce dla reszty układów. Dziennikarze, którym dano wy-

próbować „Toronado”, oświadczyli, że na początku wydaje się, iż koła kierownicze chodzą ciężko, ale potem uczucie to znika. Cena jest wszakże jednakowa na początku i na końcu — 4560 dolarów. Jednym słowem — na razie wóz ekskluzywny.

Próby z „Toronado” przeprowadzono z obawy przed konkurentami w całkowicie tajemnicy na terenach rezerwatu indyjskiego w Arizonie. Nadwozie i zespół napędowy obudowano dla niepoznaki karoserią Buicka. Kiedy zaś sportowcy z mechanikami na stacji benzynowej dostrzegli brak obudowy dla dyferencjału przy tylnej osi, konstruktorzy pospiesznie dozeplił tam blaszane wybrzuszenie.



Autostrada mówi ludzkim głosem

„Przed panem jest korek na jezdni, proszę zjechać z autostrady najbliższą drogą dojazdową”, albo: „Na najbliższych kilometrach jezdni jest oblodzona, proszę zmniejszyć szyb-

kość” — takich i wielu innych informacji ostrzegawczych udziela kierowcom urządzenie zademonstrowane ostatnio w Hanowerze przez zachodniemiecką firmę radiową Telefunken.

Urządzenie składa się z pięciu drutów opasujących 3-kilometrowy odcinek autostrady, np. przy drodze dojazdowej do niej, i połączonego z magneto-fonem nadajnika radiowego, za instalowanego obok autostrady.

Informacje przekazywane są kierowcy tylko wówczas, gdy znajduje się w obrębie pięciu. Specjalne urządzenie włącza wówczas odbiornik samochodowy na określona fale.

Magneto-fon połączony z nadajnikiem wyposażony jest w 24 różne informacje. Możliwość informowania i ostrzegania kierowcy są więc dość spore.

Według obliczeń Telefunken, 800 takich nadajników objęłoby swym zasięgiem całą sieć autostrad w NRF (3300 km długości). Dokładne i szybkie informowanie kierowców o sy-

tuacji na jezdni zwiększy bezpieczeństwo ruchu drogowego. Szacuje się, iż koszt tej inwestycji wyniosłby 50—70 mln marek.

Cena przystawki do radia samochodowego, która włączałaby je automatycznie na odpowiednią długość fali w chwili gdy kierowca znajdzie się w obrębie pięciu, wyniesie — w zależności od wykonania — od 40 do 100 marek.

Nowy „Moskwicz 1300“

Na zdjęciu: najnowszy model „Moskwicza 1300” w radzieckim pawilonie paryskiej wystawy samochodowej.

CAF-Photofax

MOTO - ciekawoski

W transporcie drogowym USA eliminuje się samochody — cysterny, bowiem prakty-

ka dowodzi, iż są one bardzo nieekonomiczne, gdyż mają z reguły długi przebiegi powrotne. Zamiast cystern wprowadzane są stopniowo elastyczne torby — pojemniki ze specjalnych tkanin przystosowanych do transportu różnych materiałów płynnych. Po wyładunku, torbę tak można złożyć w kostkę, schować do bagażnika, a samochód wykorzystać do przewożenia innych towarów. System ten daje duże korzyści ekonomiczne zwłaszcza, gdy wózy przewożące płyny nie pracują w ruchu wchodowym.

NRD sięgnęła po licencję Wankla na produkcję silników z wirującym tłokiem. Obejmuje ona silniki gaźnikowe i wysokopiętne o mocy od 0,5 do 150 KM i jest ograniczona wyłącznie do terytorium NRD. Nie miecka Republika Demokratyczna ma jednak prawo eksportowania wyprodukowanych silników do wszystkich krajów z wyjątkiem USA.

Pracownicy Bytomskiego Zakładu Transportu podjęli się wykonania nowego wyposażenia dla samochodów — chłodzi. Większość zaprojektowanych przez nich „mebli” chłodniczych wyprodukowana będzie z tworzyw sztucznych odpornych na zmiany temperatury, odznaczających się estetyką i łatwością w utrzymaniu czystości. (Lisk)

Telewizja w autokarach

Węgierskie przedsiębiorstwo komunikacji samochodowej, odpowiedzialne także za PKSiach wyposaża dalekobieżne autobusy typu „Ikarus-55” w odbiorniki telewizyjne. Opracowano przy tym specjalny układ antenowy, który zapewnia nienaganny odbiór na wet wówczas, gdy autobus podczas jazdy zmienia często kierunek względem stacji nadawczej.

Na 120 miejsc

W ZSRR rozpoczęto od niedawna produkcję autobusów z miejscami siedzącymi dla 120 pasażerów. Nowy autobus wyposażony jest w 6-cylindrowy silnik dieslowski o mocy 200 KM. Maksymalna szybkość tego pasażerskiego kołosa — 75 km/godz.

Zielone światła z sekundnikiem

Podchodząc do skrzyżowania, nie wiemy czy zjadamy przez je drogą, czy też zmienić światła zastanie nas w połowie jezdni.

Pomyślowo rozwiązali ten kłopot Japończycy, wyposażając światła regulujące ruch w zegary, z których przedział nie w każdej chwili mogą od czytać, ile jeszcze sekund pozostało do zmiany światła.

Pionowe miasta

Zamiast niekończącego się rozrastania wszczep brytyjski inżynier W. Frischman proponuje budowę miast pionowych.

Według jego koncepcji składałyby się one z 850-piętrowych wieżowców o wysokości po 3200 m. W jednym takim domu-wieży mogłoby zamieszkać pół miliona osób!

Konstrukcja wieżowca byłaby podobna kształtem do drzewa — z „pnia” wystaliby poziomo „konary”. Fundament tej budowli musiałby się znajdować 150 m pod ziemią.

Finowie pożyczają...

... z Banku Światowego w wysokości 27 mln dolarów na rozbudowę sieci drogowej. Dług ten będą spłacać przez 15 lat począwszy od roku 1988. Około połowę kredytu bankowego pochłonie budowa autostrady z Helsinek do Turku, resztę modernizacja nawierzchni 2400 km dróg głównych oraz zakup nowoczesnego sprzętu do odsnieżania.

Najszybsze „dwa kółka”

Włoskie zakłady Ducati zbudowały ostatnio najszybszy motocykl świata. Maszyna wyposażona jest w silnik o mocy 100 KM i rozwija szybkość 300 km na godzinę. Przy tej okazji prasa światowa przypomniała, iż dziesięciu posiadaczy poprzedniego najszybszego motocykla rozwijającego prędkość 220 km na godz. zginęło w wypadkach drogowych.

„Trabant” w 15 krajach

„Trabanty” robią coraz większą karierę. Ten popularny małowartościowy samochód jest przedmiotem eksportu do 15 krajów świata. Kupują go m. in. Polska, Bułgaria, Węgry, Czechosłowacja, NRF, Holandia, Belgia, Finlandia, Islandia, Austria i Dania.

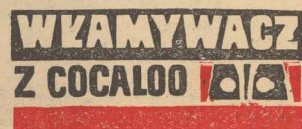
„Pan górą, czy dołem...?”

...zapytają się niebawem kierowcy u wjazdu na autostradę w NRF. Przystąpiono tam bowiem do opracowania złożeń dwupoziomowej autostrady między Oberhausen i Leverkusen w Zagłębiu Ruhry. Dolny poziom przewidziany jest dla ruchu wozów ciężarowych, górny dla osobowych. Mówi się jeszcze o możliwości zastosowania nad górnym poziomem kolei jednoszynowej dla masowej komunikacji.

4 000 km. bez trzymania... kierownicy

Inżynier P. Kuźnecow przebył drogę długości 4 000 km ze Stawropola do Moskwy bez dotykania koła kierownicy. Jechał samochodem seryjnym typu „Moskwicz”, sterowanym z tylnego siedzenia za pomocą nadajnika radiowego o mocy 0,1 Watt i odpowiednio przystosowanego odbiornika. Sygnały sterujące nadawał poprzez specjalny przelącznik uruchamiany przyciskami klawiaturowymi. (Lsk)

Remigiusz Szczęsnowicz (66)



Nie trzeba też dodawać, że obojwiżki pani domu pełniła córka nadinspektora... dia której gość z Polski był bohaterem na miarę Sherlocka Holmesa. Towarzystwo rozsiadło się więc wygodnie w salonie państwa Gonzalesów i kiedy wszystkie lampki napełniono już winem, nadinspektor wznosił toast za zdrowie gościa a potem powiedział:

— Słuchamy pana, kapitanie. Wszyscy skierowali oczy na Kowalskiego.

— Będzie to dosyć długa opowieść, ale skoro państwo sobie zyczą...

XXI

OPOWIEŚĆ KAPITANA

— Jak to się stało, że nieuchwytny przez blisko dwa lata banda,

po moim przyjeździe zaprzestała działalności, a przy najbliższym na padzie została ujęta?

Tak, proszę państwa, to dosyć ciekawe pytanie. To sprawa nerwów. Już w czasie jazdy pociągiem do Coacaloo złożono mi wizytę i próbowano zawrócić z drogi. To wiecie. Ale ten fakt nasunął mi bardzo cenne spostrzeżenia. Była to pierwsza próba nerwów. Wasi wia mywacze wiedzą, że wszystko co ma napis „made in Poland” jest dobrej marki sądzili, że jestem genialnym detektywem. Bali się mnie tak, jak nie bali się waszej sprawiedliwości. Przesłali się czuć bezpiedziwi, gdy zagrażało im zetknięcie się z inną sprawą, nazwijmy to — szkołą śledczą. Postanowiłem więc, myląc chwilowo czujność bandy, spaść na nich zniechęca i zabrać się energicznie do dzieła. Banda musiała więc zaniechać dalszych napadów. Zaczęła się. Obserwowała moje poczynania i poznawała metody pracy. Nie było to trudne, jeśli się zważy, że przewodził jej cieszący się zaufaniem pracownik Urzędu Porządku inspektor Kupisio. Oto dlaczego po moim przybyciu ustały napady, a zaczęło się polowanie na mnie. To zresztą był początek końca bandy.

Wydał mi się, że decydująca ro-

lę odegrało to spojrzenie na całość sprawy. Nowe spojrzenie. Panowie, działając w swojej ojczyźnie, która nie ma tradycji w wykrywaniu poważniejszych przestępstw zbyt łagodnie i tolerancyjnie podchodzili do niektórych zjawisk.

Zbyt szybko zakładali kryształowo pewnych osób, z góry wyjącając je z kręgu podejrzanych. Jak się przekonacie za chwilę, miało to duże znaczenie w niejednym wypadku. Kiedy przyjechałem do Coacaloo i zapoznałem się z aktami spraw, dla mnie wszyscy byli jednakowo niewinni i jednakowo podejrzani...

— I ja też? — zapytał z uśmiechem nadinspektor Gonzales.

— Dzisiaj nie muszę już tego ukrywać. I pan też, panie nadinspektorze. Wszyscy. Takiej już hołduje metody. Najpierw wszyscy, po pewnym czasie już tylko sześć milionów, a potem — jeszcze mniej. Im szybciej przeprowadzi się taką eliminację, tym lepiej dla śledztwa.

Kiedy armia podejrzanych liczyła jeszcze owe sześć milionów, zaczęły wpływać pierwsze konkretne sygnały pozwalające na przeprowadzenie eliminacji.

Pamięć, jak dużą uwagę zwracał inspektor Boy na zdanie, które wypowiedział jeden z włamywaczy do napadniętych kobiet? Inspektorowi chodziło o stwierdzenie, że i w jednym i w drugim wypadku był to człowiek inteligentny, mówiący poprawnie esperanto.

Ja wyciągnąłem inny wniosek. Kiedy panna Relott przypomniała sobie, że powiedział on „użyję pistoletu” to...

Kowalski wyjął swoją broń i zwrócił się do panny Gonzales:

— Czy może mi pani powiedzieć jak to się nazywa?

Panna Gonzales spojrziała zdziwiona na kapitana, nie domyślając się o co chodzi.

— Rewolwer, zwykły rewolwer, proszę pana...

— A co pani o tym sądzi? — Trzymając na dłoni swoje oksydowane cacko, zapytał Kowalski pannę Gonzales.

— Naturalnie, że rewolwer...

C.d.n.

Boński niewypał na wodach Odry

Przedstawiciel FISA ocenia szczecińskie regaty

PIERWSZY PRZEDOLIMPIJSKI EGZAMIN na odrazańskim torze regatowym w Szczecinie wypadł lepiej niż dobrze. Tak ocenia międzynarodowe regaty przedstawiciel grupy technicznej FISA, dr Hans JACOB z Rostocku. Władze sportowe NRF usiłowały sterpedować szczecińskie zawody, odmawiając dosłownie w ostatniej chwili wiz wyjazdowych wioślarzom R. C. Ratzeburg, mistrzom świata w ósmkach z 1963 r. i aktualnym mistrzom Europy.

JAK twierdzi Hans JACOB, zwycięstwo wioślarzy lipskich w wieloboju wioślarskim jest jak najbardziej zasłużone. Nie mieccy akademicy wyprzedzili o trzy punkty ASK Vorwärts Rostock, a w końcowej punkcji także wileński Zalgiris, zespół mistrza Europy.

Na odrazańskim torze, skróconym do 1850 m (od wyspy Gryfła do Dworca Morskiego) emocjonował nas zwłaszcza po jedynek skiffistów. W pięknym stylu zwyciężył Peter EWALD (BSG. Aufbau Ruedesdorf) przed doskonale zapowiadającym się Franciszkiem KACZ-MARZYKIEM z Yacht-Clubu Nowa Huta, Ireneuszem BORKOWSKIM — AZS Warszawa i Jerzym KOSIŃSKIM z AZS Gdańsk.

CZWORKI BEZ STERNIKA były pięknym benefisem szczecińskiego AZS w składzie: Romuś Mysłowiec, Kazimierz Kryściak, Ludwik Czebot i Uwe Tachliczyk. Efektownie wygrali finisz gospodarze w ósmkach juniorów, przed warszawska WISLA. Zwycięstwo jest wspólnym sukcesem załogi: Jan Kodziś, Jan Wojciechowski, Wojciech Krzemieński, Henryk Dęka, Zdzisław Tybański, Eugeniusz Borek, Włodzimierz Niewiada, Stanisław Binkowski, sternik Witold Szymański.

PRZEDSMIAK wielkich emocji na angielskim torze regatowym w Henley dostarczyły szczecińskiemu ósemki seniorów. Pod nieobecność zatrzymanej na granicy załogi R. C. Ratzeburg, pewnie wygrali konkurencję akademicy z Lipska. Załogę wileńskiego mistrza Zalgiris wyprzedziła nawet ósemka ASK Vorwärts Rostock.

Zdziwienie wywołał brak startu polskiej Kadry Narodowej, co w swoim okolicznościowym przemówieniu podkreślił główny organizator regat z ramienia PZTW, działacz sportowy Hieronim CEGIELSKI. Tłumaczenie zbyt długim sezonem nie wytrzymuje krytyki.

Na szczecińskich regatach międzynarodowych obecni byli m. in. prezes PZTW Arnold GONERA, dyrektor departamentu d/s sportu GKKFIT, Antoni MILLER, wybitni działacze wioślarscy NRD, Z. GRALLA i W. HERMANN, a także przedstawiciele szczecińskiego WKKFIT, Zbigniew ORŁOWSKI i Henryk KOZŁOWSKI.

Na plus szczecińskiej imprezy wioślarskiej należy zapisać zaproszenie do Pragi czeskiej w czerwcu przyszłego roku i we wrześniu na wielkie międzynarodowe regaty studentów do Lipska względnie do Halle.

Józef KRUSZONA



W niedzielę Pogon - Garbarnia i... Toto-Lotek

PO NIEZBYT FORTUNNYM występie w Pucharze Polski piłkarze Pogoni Szczecin podejmują w nadchodzącą niedzielę Garbarnię. Drużyna krajkowska zajmuje aktualnie 6 lokatę w tabeli z 11 punktami, oraz idealnie równym stosunkiem bramek 13:13. Niedzielne spotkanie rozegrane zostanie o godz. 14. Najprawdopodobniej ujrzymy już na boisku nowo pozyskanego napastnika portowców, Gasza. Ten ostatni występował w barwach Pogoni podczas niedawnego meczu z Emporem (1:2), nie grał natomiast z MKKS II, gdyż występował już w tegorocznej edycji PP w barwach Ruchu. Tuż po meczu Pogon-Garbarnia odbędzie się na boisku portowców lokalna ogólnopolska losowania Toto-Lotka. (ms)

Arkonka przegrała z Zawiszą 1:4

W ROZEGRANYM w Bydgoszczy, z okazji dnia Wojska Polskiego, meczu piłkarskim, I-ligowy ZAWISZA pokonał eks-drugoligowy ARKONIA (Szczecin) 4:1 (3:0).

I liga juniorów

Pogon Szczecin - Czarni	3:0
Budowlani Arkonia	0:3
Osadnik - Pogon Barlinek	2:2
Sparta - Chrobry	0:3
Biekitni - Stal Huta	3:2
Dab - Orzel	0:3

TABELA		
1. Dab Dębno	15:1	36:5
2. Arkonia	12:2	25:11
3. Pogon Szczecin	12:2	23:22
4. Chrobry	12:4	22:10
5. Czarni	11:5	22:11
6. Osadnik Myślibórz	7:9	13:24
7. Sparta Gryfice	6:10	15:24
8. Pogon Barlinek	5:11	17:23
9. Biekitni Stargard	4:3	10:19
10. Stal Huta	4:10	17:27
11. Orzel Zydowce	4:10	11:23
12. Budowlani	0:16	2:35

WCZORAJ na stadionie w Lasku rozegrano dwa spotkania piłkarskie pomiędzy drużynami drużyn stemparkarzy SC Neubrandenburga i Arkonii. W grupie drużyn młodzieżowych wygrali arkonczycy 2:0, a w grupie starszych zwycięstwo odnieśli Niemcy 0:2. (n)

Wiesław Maniak w klinice

PRZED KILKOMI DNIA-MI zawodnik szczecińskiej Pogoni — Wiesław MANIAK podał się udanemu zabiegowi la ryngologicznemu. Dzięki troskliwej opiece dr Wiesława TARNOWSKIEGO — którego pewną rękę za kilku sportowców — szybko wraca do zdrowia. Maniak pod koniec tygodnia wyjeżdża na kilkudniową rekonwalescencję do słonecznej Jugosławii. Za pośrednictwem naszym przesyła tą drogą Czytelnikom serdeczne pozdrowienia. (im)

Druga porażka pięściarzy Anglii

WARSZAWA PAP. W hali Gwardii w Warszawie rozegrano wczoraj rewanżowe spotkanie bokserskie ANGLIA — POLSKA. Mecz odbył się tylko w 9 węgach. Zwyczyli Polacy — przegrali uczestników VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Obecni byli przewodniczący CRZZ i wiceprzewodniczący SFZZ Ignacy LOGA-SOWIŃSKI, a także wicepremier Franciszek WANIOŁKA.

Wyniki (na pierwszym meczu Anglii): w wadze muszej Ellum przegrał jednocześnie na punkty ze Skrzyżczakiem, w koguciej Russell przegrał również jednocześnie z Gutmanem, w lekkośredniej Wilberry pokonał n szaszeniu 2:1 Kalinowskiego, a w lekkośredniej



Dziś kolejny „Poniedziałek I. a.”

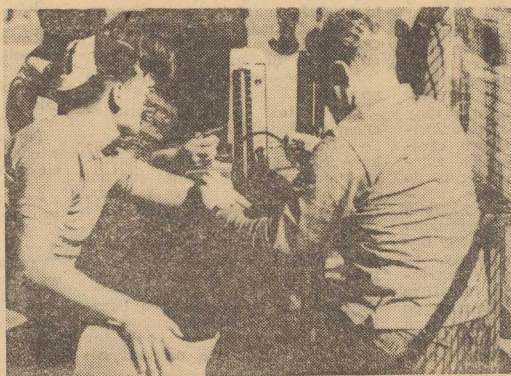
PRZEŁOŻONY, ze względów organizacyjnych, „Poniedziałek I. a.” dla młodzieży szkolnej odbędzie się DZIS na stadionie Pogoni o godz. 16.45. Rozegrane zostaną następujące konkurencje: 100 i 400 m (dziewczęta i chłopcy), skok w dal (dziewczęta) i wznwyż (chłopcy).

I Dwyer znokautował w drugim starciu Mrozowskiemu, w lekkośredniej II Smith przegrał przez kso z powodu kontuzji łuku brwiowego w drugim starciu z Fedicją, w średniej Turpin wygrał 2:1 z Tomaszewiczem, w półciężkiej Lawther przegrał 1:2 z Drganem i w wadze ciężkiej Woodhouse pokonał na punkty Denderysa. W nadprogramowej walce, w wadze lekkiej, w której spotkało się dwóch Polaków, Jarosz pokonał Stawskiego. Sedziował Anglię — Hedger i Grimmer oraz Polacy — Neuding i Mrozowski. Widzów ponad 4 tys.

Rośnie krzywa rekordów sportowych

Gdzie leży granica ludzkich możliwości?

WIELU SPECJALISTÓW ZASTANAWIA SIĘ OD LAT nad granicą ludzkich możliwości w dziedzinie fizycznej sprawności. Nie tak dawno niektóre rekordy świata uważano niemal za ostateczne i włożono im długowieczność. Obecnie wszyscy są bardziej ostrożni w snuciu tego typu horoskopów. Coraz częściej pojawiają się pytania na temat: jakie będą rekordy za kilkanaście lat?



Mecz ze Szkocją na antenie PR

POLSKIE RADIO przeprowadzi dziś bezpośrednią transmisję spotkania piłkarskiego SZKOCJA — POLSKA. Mecz, który jest eliminacją do mistrzostw świata, rozegrany zostanie w Glasgow. Początek transmisji o godz. 19.30 w programie II.

Dziś o godz. 15 na stadionie w Lasku

Polska - Szwecja dziennikarzy

DZIS o godz. 15 na stadionie w Lasku Arkońskim rozegrane zostanie pierwsze oficjalne spotkanie między państwowe POLSKA — SZWECJA dziennikarzy. Przed południem ekipa szwedzkiej dziennikarzy była podejmowana w redakcji „Kuriera”.

Wczoraj dziennikarzy szwedzkich przyjął przewodniczący Prez. MRN — H. ŻUKOWSKI. W spotkaniu wziął udział także przedstawiciel Biura Pras KC PZPR — Jan SYMONIK.

PRZY OGROMNYM WZRO-SCIE poziomowi sportu na świecie niemożliwe jest, aby rekord świata miał tak długi żywot, jak to miało miejsce z rekordami Amerykanina Owensa w biegu na 100 m i skoku w dal. Wprawdzie rekord Owensa na 100 m wynosiący 10,2 sek. przetrwał aż do 1956 r., czyli 20 lat, ale właśnie w 1956 r. aż trzech zawodników uzyskało czasy po 10,1. Obecnie rekord świata wynosi w tej konkurencji wprawdzie 10,0, ale złoty medalista z Tokio Hayes przebiegł ten dystans 2-krotnie w czasie 9,9. Rekordy te jednak nie zostały uznane, bowiem w jednym wypadku nie było odpowiedniego kompletu sędziowskiego, a w drugim wiał za silny wiatr.

UZNANY NIEGDYŚ ZA FENOMENALNY rekord tego samego Owensa w skoku w dal, wynoszący 13,7 m — jest obecnie dość często przekraczany przez parę najlepszych skoczków świata — aktualnego rekordzistę Amerykanina Bostona (8,35) oraz radzieckiego zawodnika Ter Owanesjana. Średnia najlepszych 10 wyników osiągniętych na świecie w 1964 r. wyniosła 8,09.

POSTĘP we wszystkich niemal konkurencjach sportowych jest stały. W świecie sportowym wielkim wydarzeniem stały się ostatnio fenomenalne rekordy australijskiego biegacza Clarka, 11 lat przygotowywał się on do bicia tych rekordów. Obecne wyniki są rezultatem niesłychanie intensywnego treningu, który w połączeniu z talentem biegacza dał tak wspaniałe rekordy. Trudno uznać jednak rekordy Clarka za nie do pobicia. Może niebawem znajdzie się bardziej sfałszowany biegacz, który będzie tre-

nował intensywniej i stosując skuteczniejsze metody pobicia rekordów.

Zastawienie przy pomocy wykresów sportowych wyników — przedstawia stały postęp przeciętnej w poszczególnych latach oraz wzrost rekordów. W przeciętnej najlepszych wyników na świecie w latach od 1952 do 1964 notowano także wypadki regresów. Były one jednak dość sporadyczne i przejściowe, bo w ostatecznym bilansie zanotowano postęp.

A OTO wzrost średniej najlepszych wyników na świecie w niektórych konkurencjach w latach 1952—1964.

100 m mężczyzn								
10,35	—	10,29	—	10,24				
10,14	—	10,21	—	10,25	—	10,17	—	10,13
—	10,13	—	10,13	—	10,05.			
Skok w dal								
7,64	—	7,63	—	7,64	—	7,73	—	7,84
7,72	—	7,85	—	7,85	—	7,97	—	7,92
7,96	—	7,99	—	8,09.				

Podnoszenie ciężarów waga ciężka — trójbój															
436,75	—	457	—	458	—	464	—	473,3							
—	467,2	—	471,6	—	474,05	—	489,85	—	495,55	—	500,4	—	510,7	—	525,2.

W ciągu ostatnich 13 lat wzrost rekordów w tych konkurencjach był następujący:

minimal.		średnio maksymal.	
100 m	0,04 sek	0,15 sek	0,23 sek
w dal	9 cm	36 cm	37 cm
ciężary waga ciężka	trójbój 23 kg	41,3 kg	55,4 kg

W 1963 r. średnia w biegu na 100 m mężczyzn powinna wynieść — 9,9, w skoku w dal natomiast — 8,24 lub nawet, jeżeli postęp będzie według wskaźnika średniego, 8,41. Jakże wówczas będą rekordy świata?

Z. KOSSEK (BN-T PAP)



Duży wybór kapeluszy i stózków damskich na sezon

JESIENNO-ZIMOWY

w sklepach MHD

ODZIEŻĄ I OBUWIEM

KAROLINKA, AL Wojska Polskiego 26... OZDOBA, Al Jedności Narodowej 7... AKSAMITKA, Al Wojska Polskiego 51...

Złom złoty

skupuje sklep „Veritas” Szczecin, ul. Ślaska 7, 3620-K

PUDLE rodowodowe, 8-tygodniowe, sprzedam, Bol. Krzywoustego 1-2, 10930-G

RÓŻNE meble sprzedam, Szczecin-Gmieńce, Dworska 23, 10934-G

PIERZYNE puchowa, nowa, sprzedam, Małopolska 51-3, 10934-G

RÓŻNE meble sprzedam, tel. 714-89, 10948-G

Lokale

LÓDZ - pokój 20 m kw., wygody, centrum, zamieniam na 2 pokoje, kuchnia w Szczecinie, Staliński, Grabiecki, Łódź, Nawrot 1-a m 23, 3347-K

4 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o., kwaterunek, zamieniam na 2 pokoje lub 3 małe, tel. 542-09, 10933-G

DWA mieszkania kwaterunkowe zamieniam na 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wiadomości: Gołębina, Strzałowska 40 m 13, 10943-G

OSTRÓW Wielkopolski, 3 pokoje, c.o., łazienka, kwaterunek, zamieniam na podobne lub mniejsze w Szczecinie, Maria Zeremba, Ostrów Kościuski 32-9, 10911-G

STUDENT poszukuje pokoju, chętnie udzieli korepetycji, tel. 36-706, 10913-G

PRZYJMĘ na pokój 2 panów, Małkowskiego 17-4, 10921-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie, nowe budownictwo, kwaterunek, zamieniam na mniejsze, tel. 81-23, 10928-G

PANIENKA poszukuje pokoju dla 2 osób, Al. Piastów 26, 10933-G

POKÓJ z kuchnią, kwaterunek, poszukuję na kapitalnym remoncie, zamieniam na dwa pokoje z kuchnią, wiadomości: Dworzec Główny (Fryzjer), 10938-G

POKÓJ i garaż do wynajęcia, tel. 72-543, 10942-G

INŻYNIER z żoną (członkowie spółdzielni) pilnie poszukują mieszkania lub pokoju sublokatorskiego, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 669, 10947-G

MIESZKANIE dwupokojowe z wygodami, kwaterunek w Gryficach zamieniam na mieszkanie w Szczecinie, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 670, 10951-G

MŁODY inżynier poszukuje niekierującego pokoju w Szczecinie, Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 671, 10954-G

POSZUKUJĘ pokoju (średniemiejscowy, Pogodno), Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 672, 10956-G

3 POKOJE, kuchnia, kwaterunek w Rogoźnie Wlkp. zamieniam na mieszkanie w Szczecinie, Informacje: Szczecin, Małopolska 5-3, 10957-G

Teatry

POLSKI „Głód i pragnienie” g. 19.30; WSPÓŁCZESNY „Barbara Radziwiłłówna” g. 16, 19.30; OPERETKA „Czerwony Kapurek” g. 10.30 (środa i czwartek), 19.30

Kina

DELFIN - „Znowu Max Linder” g. 9.30, 11.30, 13.30 - franc. - od 1. 12; „Kobietę z widzą” g. 15.30, 17.30, 19.30 - jan. - od 1. 18 (środa i czwartek); KOSMOS - „Popioły” g. 9, 13.30, 18 - pol. - panoram. - od 1. 18 (środa i czwartek); COLOSSEUM - „Sześć Ameryki” g. 16, 18.30, 21 - franc. - od 1. 16; BALTYSK - „Zbrodnia doskonała” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - franc. - panor. - od 1. 16 (środa i czwartek); OGRÓDOWE - „Skłócenie z życiem” g. 17.45 - USA - od 1. 16; POLONIA - „Czarny aksamit” g. 10.30, 13.15, 15.30, 18, 20.30 - NRD - od 1. 16 (środa i czwartek); PIONIER - „Dwa psiaki” g. 10 - pol. - od 1. 7; „Karmazynowy plakat” g. 11, 13, 15 - USA - od 1. 12; „Hindukus” g. 17 - pol. - od 1. 12; „Póno popołudnie” g. 18.30, 20.30 - pol. - od 1. 16 (środa i czwartek); DERBY - „Anatomia morderstwa” g. 10 - USA - od 1. 18; MARKS - „Kamień zakochani” g. 17, 19.15 - włoski - od 1. 16; PALAC MŁODZIEŻY - „Zakochany kundel” g. 12; FALA - „Kryptomim Przewodu (Dab)” g. 17 - NRD - od 1. 16; ECHO (Kraków) - „Czemcy się ławic” g. 17.30, 19.30 - ang. - od 1. 12; SWIT (Skolwin) - „Trzej mściciele” g. 17.30, 19.30 - franc. - panoram. I s. - od 1. 16; MEWA (Zelechowo) - „Złodziej w hotelu” g. 17, 19.15 - USA - od 1. 18; SZLAKRAGOWE (Zdroje) - „Uroczą gospodyni” g. 17.30, 19.45 - USA - od 1. 16; MUZA (Pomorzany) - „Siedmiu wspaniałych” g. 17, 19.30 - USA - od 1. 14; WISJAŻN (Dąb) - „Serce i szpada” g. 17, 19 - franc. - panoram. - od 1. 12; HUNNIK (Stołczyn) - „Gładka skóra” g. 17, 19.30 - franc. - od 1. 18; BAJKA (Police) - „Sportowe życie” g. 17, 19.15 - ang. - od 1. 16; I MAJ (Zydowce) - „Nie za fajny” g. 17, 19.30 - włoski - panoram. - od 1. 16; MĄŻENIE (Wielkowo) - „Romans z nieznaną” g. 17, 19 - USA - od 1. 15; ESPERTUAR kin na podstawie informacji WZK; WOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego) - „Najpiękniejsze miasta” - 7, 10-21.

Książki nadesłane

Stiller - Klatin brat Klatona, W. Liter. 46 z; Majchrowski - Pan Fredro, LSW 2 z; Baumgartner - Julian, Czyt. 16 z; Bratkowski - W tropikach inaczej, Iskry 12 z; Krajewski - Maszyni ciepłe cz. I, WKiL 14 z; Kruk - O zabawie i pracy dzieci w przedszkolu, PZWS 6,50 z; Stawinski - Wcześor przed święteczny, Czyt. 12 z; Schiller - Stanisławski a teatr polski, PIW 40 z; Kwiatkowski - Bytem nie-

Dyzury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY - ul. św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIRURGICZNA - Pomorzany; KLINIKA POŁOŻNICZA Szpitala Miejskiego - Gołębina; APTEKI - NR 7 - 5 Lipca 7 - tel. 443-35; NR 46 - Wielka 17 - tel. 372-15; NR 47 - Al. Wolności 11 - tel. 422-46.

Telewizja

PROGRAM POLSKI 18.55 - Informacje i program dnia, 17 - Wiadomości dziennika TV, 17.05 - „Czarodziejski eliksir”, 17.20 - „Szymon i Kubuś”, 17.40 - Występ zespołu estradowego Pom. Okręgu Wojskowego „Czarne belety”, 18.15 - Tygodnik Wiejski, 18.40 - Polska Kronika Filmowa, 18.50 - Wszelchcia TV, 19.30 - Dziennik TV, 19.50 - Dobranoc dzieciom, 20 - „Mosty przez Bałtyk”, 20.15 - Lekcja jez. rosyjskiego, 20.35 - Film z serii „Dr Kiliński”, 21.05 - „Niecierz białe”, 21.25 - „Światowid”, 21.50 - Męły Teatr TV, sztuka St. Grochowiaka, „Karpusy Łazarza”, program na jutro i Dobranoc.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40, 14.35 - Świat w zwierciadle nauki, 14.45 - „Blekitna sztafeta”, 15 - Uwertura do op. „Jas i Małgosia”, 15.10 - Piosenki ludowe, 15.30 - Wybrzań, 17.15 - Komentarz - Szczeciński nagrania, 16.20 - Sportowe rozmaitości, 16.35 - Koncert solistów, 17 - Przegląd aktualności, 17.15 - Komentaryz - W. Kasprzowicza, 17.25 - „Szczecińskie popołudnie”, 18.45 - „Rajstopy księcia Pepi”, 19.05 - Muzyka i aktualności, 19.20 - Miedzynarodowy mecz piłki nożnej Polska - Szkocja, 21.20 - Z kraju i ze świata, 21.47 - Kronika sportowa, 22 - Melodie rozrywki, 22.19 - Rozmowa literacka, 22.30 - Miedzynarodowy Uniwersytet Redowy, 22.47 - Felieton muzyczny, 22.50 - Koncert symfoniczny.

Kluby

13 MUZ - filmy „Giuseppe w Warszawie” g. 18, 20 - Film pol. od 1. 9; ESPERANTYSTOW (Pałac Młodzieży) - czynny od godz. 19; NOT - odczyt „Przemysł stoczniowy w NRD” g. 18; ŁĄCZNOŚCI - wystawa książki technicznej g. 10-18.

wystawy

MUZEUM Pomorza Zachodniego - ul. STAROMYLNICKA 10, 10942-G; muzeonska, stroje książk. szczecińskich g. 9-15; WALY CHROBREGO 3 - wystawy morskie, kultu-

zaby

STANISŁAW RACZKOWSKI zgubił książkę zeglarską nr 06010 wydaną przez SUM, 10946-G

ZBIGNIEW MOZDYŃSKI zgubił leg. szkolny, 10924-G

TERESA GRABOWSKA zgubiła leg. szkolną, 10927-G

IRENA SZELIGA zgubiła leg. szkolną, 10926-G

URSULA JEDRASIAK zgubiła leg. szkolną, 10925-G

WŁADYSŁAW BONIN zgubił książeczkę o dziejow. wydaną przez ZPS, 10935-G

W DNIU 10 października w poćaguj Swinoujście - Szczecin pozosta wiono pamiatkowy aparat radiowy „Ruch”. Można również dokonywać zwrót z wynagrodzeniem, tel. 85-48, 11021-G

Pracownicy poszukiwani

Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Pionie zatrudni od zaraz kierownika działu zaopatrzenia i wykształcenie średnie plus praktyka na stanowisku kierownika działu zaopatrzenia, płaca do 3200 zł plus premia regulamnowa, ekonomista do działu ekonomicznego wykształcenie średnie ekonomiczne plus praktyka; pracownika do Sekcji Pracy i Płacy - wykształcenie średnie plus praktyka w zawodzie. Dojazd do pracy autobusem na trasie Szczecin-Zakład i Stargard-Zakład. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Szczecińskiego Zakładu Przemysłu Maszynowego w buszu na trasie Szczecin-Zakład, ul. Lesni cwa Pionia w godz. od 7 do 14.30, tel. 360-87, 3618-K

10 kobiet do roznoszenia pleczywa i mleka, praca w godzinach wczesno-rannych wynagrodzenie proporzycyjne, wymagana karta zdrowia; szweczka, szlifierka, dziewiarkę z własną maszyną w cioczynnościowa, 6 repasówek z własnym sprzętem; kobiet do ręcznych robót dziewiarskich, kobietę do przedzenia wełny z własnym kotłownikiem, zatrudni nabywcami PSS „Robotnik” w Szczecinie; Zgłoszenia: Szczecin, Al. Jedn. Narodowej 37, pokój nr 32, 3649-K

Zarząd Nabrzeży i Melioracji Miejskich

w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego 1 zakupi od przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych 1000 szt. płyt ogrodzeniowych pełnych i ażurowych oraz 220 słupów do tego ogrodzenia. 3646-K

Piaca

POMOC domowa z referencjami do dziecka potrzebna, Boh. Warszawy 111-8, 11097-G

OPIEKUNKA do dziecka, potrzebna, Szczecin, Obr. Stalingradu 17-2, 11097-G

ZAPIEKUJĘ się dwuletnim lub starszym dzieckiem we własnym domu. Wiadomości: tel. 233-03, 10957-G

POMOC do dziecka potrzebna, Zygmunta Starego 1-14, 10993-G

Nieruchomości

DOMEK własnościowy, blisko Warszawy, tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 673, 10912-G

3 HA ziemi ornej, ze starymi zabudowaniami koło Krakowa - sprzedam. Oferty: 19926 „Prasa” Kraków, Wiślna 2, 3349-K

Rozne

GARAŻ z kanałem wyjazdowym, tel. 737-30 od godz. 16, 10946-G

Matrymonialne

WDOWA lat 42 pozna kulturalnego pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 666, 10916-G

ZAPIEKUJĘ się dwuletnim lub starszym dzieckiem we własnym domu. Wiadomości: tel. 233-03, 10957-G

POMOC do dziecka potrzebna, Zygmunta Starego 1-14, 10993-G

Wynajem

DOMEK własnościowy, blisko Warszawy, tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 673, 10912-G

Spiszedaz

MOTOCYKL MZ-250 plli nie sprzedam, Sienkiewicza 10, 10976-G

ŁÓŻKO meblowe, niskie oraz różne meble, sprzedam, Jagiellońska 16-3, 10910-G

SAMOCHOZ „Wartburg 1000”, stan b. dobry, sprzedam, tel. 721-57, 10912-G

ODKURZACZ uniwersalny „Omega”, akordeon, Welkmeister 80-za-deon, tanio sprzedam, tel. 209-12, 10914-G

TELEWIZOR „Neptun”, akordeon 80-basowy, nowy, tanio sprzedam, Małopolska 56-9, 10920-G

NOWOCZESNY wózek dziecięcy, sprzedam. Wiadomości: Wielkopolska 24-13, 10936-G

Dnia 15. X. 1965 r. o godz. 8.30 odbędzie się w Kościele Najśw. Serca Jezusowego msza załobna za duszę s.p.

Zenon Fiderkiewicza

o czym zawiadamia RODZINA 10944-G

Miedzynarodowy cyrk „Poznań”

tylko 3 dni w Nowogardzie - 15, 16, 17 X 1965

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 436-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 428-33; redakcja poranna (po godz. 6) 478-41; drukarnia 425-14. Prenumerata: numerat na kraj przyjmuja urzedy pocztowe, listonosze oraz oddzialy i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać zwrót z wynagrodzeniem, tel. 85-48, 11021-G

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 436-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępcza redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 428-33; redakcja poranna (po godz. 6) 478-41; drukarnia 425-14. Prenumerata: numerat na kraj przyjmuja urzedy pocztowe, listonosze oraz oddzialy i delegatury „Ruch”. Można również dokonywać zwrót z wynagrodzeniem, tel. 85-48, 11021-G

Kronika dnia

OGÓLNOPOLSKA NARADA

◆ SZCZECIŃSCY działacze kulturalni wyjeżdżają jutro do Choszczna na ogólnopolską naradę kierowników powiatowych domów kultury i prezesów towarzystw regionalnych, poświęconą ruchowi kulturalnemu na wsi. W naradzie tej weźmie również udział dyrektor departamentu Min. Kultury i Sztuki — Czesław KAŁUŻNY.

ZAGRANICZNE WOJAZE

◆ CIEKAWA podróż odbył zespół wokalny ZZK „SYGNAL”. Wraz ze szczecińskim chórem ZZK „HEJNAL” wjechał po Czechosłowacji, Rumunii, Węgrzech i Bułgarii. Występy obydwu kolejarzskich zespołów we wszystkich tych państwach cieszyły się dużym powodzeniem.

SPOTKANIA Z WICEKONSEM FIODOROWEM

◆ NA ZAPROSIENIE Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR i Zarządu Powiatowego TPFR w pow. myśliborskim gościł wicekonsul generalny ZSRR, Wasylj K. FIODOROW. Spotkał się z aktywnym społeczno-politycznym powiatu i odwiedził m.in. młodzież studującą w myśliborskim Liceum Pedagogicznym. Zwiedził następnie zakład urządzeń okrętowych w Barlinku. Podczas wizyty przyjął wicekonsulowi ZSRR towarzyszył sekretarz ZW TPFR Hieronim NIEWIADOMSKI.

PRZYJAZD BARBARY BITTNEROWNY

◆ DO SZCZECINA zawitał popularny kabaret literacki „ARABESKA” na czele ze znakomitą primabaleriną Barbarą BITTNEROWNĄ. „Arabeska” występować będzie w sali kinna „Promień” (klub SPBM nr 1). Zebrał (a)

Przyjaciele szkoły

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w tych dniach odbyło się w Szczecinie plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Szkoły i Młodzieży, w którym udział wzięli, m.in. sekretarz komisji oświaty KW PZPR — Henryk Pawlik, pośianka Zuzanna Kościńska oraz przewodniczący Powiatowych Rad Przyjaciół Szkoły i Młodzieży.

Tematem posiedzenia była ocena dotychczasowej działalności Rad oraz program dalszej pracy na lata 1965/66. Szczególnie wiele uwagi poświęcono dalszemu planowi działalności Rad Przyjaciół Szkoły i Młodzieży w zakresie pomocy szkole i upowszechnianiu treści wychowawczych wśród młodzieży, organizacji wolnego czasu dzieci i młodzieży oraz opieki nad dzieckiem. Jak wynika z wytycznych, zadaniem Rad powinna być przede wszystkim koordynacja planów wychowawczych wszystkich instytucji i organizacji, noszących pomoc i organizację, w celu realizacji wspólnych celów dydaktyczno-wychowawczych. Wszelkie prace Rad Przyjaciół Szkoły i Młodzieży winny w najbliższym okresie zmierzać do nabliżenia pomocy szkole w jej trudnych zadaniach związanych z realizacją reformy nauczania. Istotnym momentem winna stać się mobilizacja sił społecznych, szczególnie komisji rodzicielskich, do szeroko pojętej akcji wychowania dzieci i młodzieży oraz pedagogizacji samych rodziców. (Dy)

Niebawem Wojew. Wystawa Plastyki Amatorskiej

W ZAMKU Książąt Pomorskich — Wojewódzki Dom Kultury, organizuje doroczną Wystawę Plastyki Amatorskiej, na którą zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Na wystawę będą przyjmowane prace z zakresu: malarstwa, rzeźby, grafiki, ceramicznej i pamiętnikarstwa. Prace należy zgłaszać na adres: Wojewódzki Dom Kultury — Dział Artystyczno-Wystawienniczy (II piętro), do końca października, codziennie oprócz niedziel w godzinach od 8—15, osobście lub pocztą.

Na zgłoszonych eksponatach powinny być umieszczone następujące dane: imię, nazwisko i adres, tytuł pracy, technika wykonania i format. Grafiki i akwarele należy składać oprawione w pasze parout (bristol) o wymiarach 50x70, a prace olejne oprawione w drewniane ramki (listewki).

Udział w wystawie mogą brać wszyscy zainteresowani plastyką amatorzy z terenu miasta i województwa. Dodatkowe informacje udziela Dział Artystyczno-Wystawienniczy — Wojewódzkiego Domu Kultury, telefon 459-76. (no-el)

— Te plamy są z owoców — mówi ekspedientka, kiedy klient pokazuje, że plamy marynarki nie zostały oczyszczone. I właśnie trudno jest udowodnić, że niki w nas nie rzucił nadgryzionymi owocami.

A jeśli klient upiera się przy swoim i żąda zwrócić plamę czystą, to ubra nie przyjmowane jest do poprawki. Niezależnie od tego jest mieć zdziwienie co do „poprawek”. Najczęściej „nie wychodzą”.

Tak więc po dokonaniu z góry opłaty za szybką wykonanie czyszczenia i po podwójnej porcji dni, w ciągu których czeka się na wykonanie pracy — od biera się często brudne ubranie. Może być wobec tego zmienić nazwę punktu na: „Powołuj”? A w związku z tym — zmniejszyć również sumy, które płaci się za szybkie czyszczenie. (jo)

Śladami postulatów wyborców POGOTOWIE RATUNKOWE dla Dąbia

NIEDAWNO mieszkańcy Dąbia otrzymali przychodnię rejonową, którą po remoncie zaliczyć można do ośrodków zdrowia z prawdziwego zdarzenia. Daje to gwarancję dobrych usług lekarskich dla mieszkańców tej dzielnicy, choć do rozwiązania pozostała jeszcze pewna sprawa. Oto od lat mówi się o potrzebie stworzenia tam filii pogotowia ratunkowego. Dzielnica jest rozległa, z roku na rok rośnie liczba jej mieszkańców, sprawa zapewnienia im pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach znalazła swój wyraz w postulatach przedwyborczych.

W budynku mieszkają obecnie dwie rodziny — to właśnie uniemożliwia przystąpienie do remontu i adaptacji do mieszkań. Tak więc sprawa zapewnienia mieszkańcom Dąbia szybkiej i sprawnej opieki pogotowia, jest uzależniona już tylko od tego, kiedy władze kwaterek naszego miasta przydzielą tym 2 rodzinom mieszkania zastępcze.

Nie wątpimy, że ojcowie miasta zrobią wszystko, aby sprawa zorganizowania pogotowia w Dąbju doznała się jak najszybszej realizacji. (hs)

Jak nam wiadomo, dyrekcja Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego była i jest skłonna filię taką zorganizować, a także zapewnić jej niezbędną opiekę i obsadę lekarską. Na przeszkodzie stoi brak odpowiedniego lokalu. To właśnie głównie uniemożliwiało spełnienie słusznych żądań mieszkańców dzielnicy. Dotychczas gospodarze jej nie mogli jakoś przewyczerzyć tej przyszkody i dlatego wszystkie za miary i projekty utworzenia filii pogotowia obracali się w sferze dobrych życzeń.

Ostatnio doszło jednak do spotkania przedstawicieli Prezydium DRN Dąbia, Wydziału Zdrowia PMRN i dyrekcji Pogotowia, podczas którego podjęto konkretne decyzje w tej sprawie. W Dąbju na zapleczu przychodni rejonowej stoi budynek „jak wymarzony” na pogotowie. Sprawę ułatwia fakt, że administracyjnie należy on do Wydz. Zdrowia PMRN. Jest tam wystarczająca liczba pomieszczeń, jest miejsce na postój dla karet, nie mniej ważne jest i to, że budynek znajduje się w „samym sercu” dzielnicy.

Odnaczenia dla powstańców wielkopolskich

PODCAZ tegorocznych uroczystości poświęconych pamięci Powstańców Wielkopolskiego, w Poznaniu odsłonięto POMNIK CZYŃ POWSTANCZEGO. Z tej okazji zażalenie powstańcy udokorowani u stali przez Marszałka Mariana Spychalskiego wysokimi odznaczeniami państwowymi. Wśród nich znaleźli się i obywatel naszego miast, członkowie ZBoWiD. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Antoni PRZYWARCIAK, Stanisław MYŚKOWSKI, Wincenty PETROL, Wojciech DAWID i Franciszek SZUTA. Takie są mo odznaczenia przyznane zostało pośmiertnie Józefowi Kasprzakowi.

Jednym zdaniem

DZIS o godz. 19.30 w Klubie Morskim przy ul. Malopolskiej 23 odbędzie się spotkanie z Jerzym PACHOWSKIM autorem książki „DELFINY I DA PO WIATR”. Wstęp wolny.

RÓWNIEM dziś o godz. 18 w Domu Technika przy Al. Wł. 13, Polskiego 67 odbędzie się w ramach „Srody okrętowej” spotkanie koła SIMP przy Stoczni Szczecińskiej. Tematem spotkania będzie sprawozdanie uczestników wyjazdu technicznego do NK. Przemysły stoczniowy w NRD”. Wstęp wolny.

MIEJSKIE Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Szczecinie zawiadamia, że dyrektor Zjednoczenia lub jego zastępca przyjmują w sprawie skarg i zażaleń w każdy poniedziałek od godz. 8 do 10 i od 15 do 17 w biurze Zjednoczenia przy ul. Odroważy 13. Muzeum o g. 19 nastąpi otwarcie wystawy malarstwa Guido Recka. (ap)

Gaz na „trójkę“ (z minusem?) — przestaje nas zadowalać

Zaopatrzenie miasta w gaz dawno już przestało być naszym „tematem nr 1”. Poważne zakłócenia w dostawach gazu, gwałtowne spadki ciśnienia i kaloryczności — należą do przeszłości. Ostatnio jednak — ściśle od kilkunastu dni — wzrosła znacznie liczba skarg na gazowanie. Czytelnicy z różnych części miasta informują nas, że ciśnienie jest nieregularne, że gaz pulsuje, gwałtownie wzrosły również zanieczyszczenia. Coraz trudniej jest skorzystać z pieca kapielowego. Perturbacje z gazem odczuwalne są zwłaszcza w soboty i niedziele.

— Czyżby więc znów jakieś kłopoty z produkcją lub przesyłaniem gazu?

W Zakładach Gazownictwa otrzymaliśmy informacje raczej optymistyczne. Otóż produkcja

odbywa się obecnie bez zakłóceń i miasto otrzymuje codziennie ponad 160 tys. m sześć. gazu. Gazownia jest na wet w stanie zwiększyć produkcję o dalszych 10 tys. m dobowe. Również ciepło spalania gazu utrzymywane jest w normie i wynosi 3800—4000 kCal. Gazownia owszem ma kłopoty, ale... ze sprzedażą wyprodukowanego gazu. Odbiór gazu przez użytkowników sięga bowiem zaledwie 150 tys. m sześć. na dobę, a nadwyżki gromadzone są w zbiornikach. A więc, nadmiar produkcji!

Jak się więc dzieje, że produkowany w dużych ilościach (i chyba dobry) gaz nie dociera jednakowo do wszystkich odbiorców? Nieoficjalnie wytłumaczono nam w gazowni, że przyczyną mogą być ostatnie różnice temperatur. Ozieblone przewody na korytarzach i klatkach schodowych mogą powodować kondensację wody i olejów, które osadzają się w rurach, hamując swobodny przepływ gazu.

Sama gazownia zastrzega się jednak, że są to hipotezy nie sprawdzone. Tymczasem narzekania na konieczność znacznego częstszego przeczyszczenia kuchenek, a zwłaszcza gazowych pieców łazienkowych, pojawiły się jeszcze przed ostatnimi jesiennymi chłodami.

Czegoś więc widać brak pełnej informacji o przyczynach obecnych niedociągnięć.

Nie sądzimy, aby producent gazu chciał coś ukrywać przed mieszkańcami. Wydaje się jednak, że zbyt łatwo przechodzi się do porządku dziennego nad sporadycznymi moze (w stosunku do narzekaj sprzed kilko lat), ale słusznymi przeciż uwagami odbiorców. Brak szczególowej, fachowej analizy przyczyn zakłóceń w dostawach gazu — niezależnie od „winowajcy” — nie świadczy również o zbytym wycuczeniu na potrzeby odbiorców.

Jeśli jakoś gazu jest w Szczecinie „dostateczna” — czas już, aby naprawde była DOBRA i to dla wszystkich odbiorców. (kg)

Co się dzieje z komunikacją miejską?

Dziś 16 autobusów nie wyjechało na trasy

9 zaczęło kursować z opóźnieniem

DANTEJSKIE sceny działy się dziś rano na przystankach autobusowych wszystkich linii. Tłumy ludzi siłą wdzierały się do nielicznych autobusów, słab si rezygnowali w ogóle z jazdy i szli piechotą. Wiele osób spóźniło się do pracy.

Jak nas poinformowano w centrali ruchu MPK, 16 autobusów w ogóle nie wyszło na trasy, a 9 — z poważnym opóźnieniem. Przyczyną zakłóceń były usterki techniczne oraz brak obsługi autobusów. (ap)

NaszeGrozze Niesumienny „Ekspres”

DO NIEDAWNA działał punkt palniczego „Ekspres” przy Al. Woj. Polskiego 54 polegala na błyskawicznym odsyłaniu klienta razem z zabrudzonym ubraniem do domu.

— To jest brudne — stwierdziła z niesmakiem urzędująca osoba — proszę to sobie uprać.

Ostatnio metody działania zostały zmienione. Odzień zostaje przyjęta, oplata też. A po kilku dniach odbiera się ubranie „oczodzone” tymiż plamami, co przy oddawaniu do czyszczenia. (jo)